

Gazeta Krakowska

Karol Nawrocki wygrał wybory

Szałę przeważało 369 tysięcy 591 głosów. To 1,78 procent
- najmniejsza decydująca różnica w historii III RP

TAK GŁOSOWAŁA
POLSKA

71,63%

Frekwencja

50,89%

Karol Nawrocki

49,11%

Rafał Trzaskowski

TAK GŁOSOWAŁA
MAŁOPOLSKA

73,96%

Frekwencja

58,87%

Karol Nawrocki

41,13%

Rafał Trzaskowski



BILANS WYBORÓW KRAKÓW GŁOSOWAŁ ZA RAFAŁEM TRZASKOWSKIM • PIS ŚWIĘTUJE • W KOALICJI CZAS ROZLICZEŃ

TRIUMF NAWROCKIEGO, MANEWRY KACZYŃSKIEGO I TUSKA

Piotr Tymczak
piotr.tymczak@polskapress.pl

Nowym prezydentem RP został Karol Nawrocki. Wczoraj wieczorem Jarosław Kaczyński zaproponował stworzenie w Polsce rządu technicznego, a Donald Tusk zapowiedział, że zwróci się do Sejmu o wotum zaufania dla swojego rządu.

- Karol Nawrocki stał się faworytem po pierwszej turze wyborów. Przejął lwią część elektoratu Sławomira Mentzena. To było kluczowe - ko-

mentuje prof. Marek Bankowicz, politolog z UJ.

W skali całego kraju Karol Nawrocki zdobył 10 mln 606 tys. 877 głosów (50,89 proc.). Na Rafała Trzaskowskiego zagłosowało 10 mln 237 tys. 286 wyborców (49,11 proc.). Wynik był więc podobny do tego sprzed pięciu lat, kiedy to Andrzej Duda wygrał z Rafałem Trzaskowskim - wtedy było 10 mln 440 tys. 648 głosów (51,03 proc.) do 10 mln 18 tys. 263 głosów (48,97 proc.).

Po ogłoszeniu wyników wielka radość zapanowała w obozie PiS. - My-

ślę, że Rafał Trzaskowski poległ na fałszu, był podczas kampanii człowiekiem bez właściwości i ludzie nie kupili tego. Ludzie chcą ciekawych projektów, takich jak Centralny Port Komunikacyjny. W dobie internetu weryfikacja jest błyskawiczna. O sile internetu przekonał też wynik w grupie najmłodszych wyborców, wśród których wygrał Karol Nawrocki. To napawa optymizmem - mówi wiceprezes okręgowy PiS Michał Drewnicki.

W krakowskiej PO analizują porażkę i też już myślą o przyszłości. - Polki i Polacy dokonali wyboru i z tym prezy-

dentem trzeba będzie współpracować. Rząd będzie działał dalej, będzie jego rekonstrukcja, bo w wielu obszarach jest potrzebne przyspieszenie i wzmocnienie merytoryczne. Przyspieszonych wyborów nie będzie. Rafał Trzaskowski wygrał w Krakowie, gdzie widzimy stabilność wyborców w ocenach. Jeżeli mamy problem, to są to tereny wiejskie, mniejsze miasta - zwraca uwagę krakowski poseł PO Dominik Jaśkowicz. - Trzeba nad tym pracować, przekonywać mieszkańców tych miejscowości, że to my jednak w tym sporze politycznym mamy rację - dodaje.

Na fali zwycięstwa Karola Nawrockiego PiS poczuł wiatr w żaglach. Wczoraj wieczorem Jarosław Kaczyński skrytykował rząd Donalda Tuska i zaapelował do wszystkich sił politycznych o podjęcie rozmów w sprawie stworzenia w Polsce „apolitycznego rządu technicznego”. Donald Tusk z kolei w wieczornym orędziu zapowiedział kontynuację swojej linii i zwrócenie się do Sejmu o wotum zaufania dla swojego rządu. ©©

Czytaj str. 3 i 7. Rozmowa z prof. Andrzejem Nowakiem, historykiem z UJ - str. 2

Jutro w Gazecie Krakowskiej Strona Zdrowia

● Chcesz schudnąć i żyć dłużej – wsiadaj na rower. Na rowerze nie tylko szybciej wszędzie dotrzesz, ale też możesz wspomóc odchudzanie, pracę serca i płuc

Krzysztof Cugowski
piosenkarz



O PRYWATNEJ SŁUŻBIE ZDROWIA

Zezwzględnie na swój wiek jestem bardzo zainteresowany publiczną służbą zdrowia i jej kondycją. Na szczęście, jak na razie, nic poważnego mi nie dolegało, więc nie miałem z nią aż tak dużego kontaktu. Jednak wbrew pozorom i wbrew temu, co wszyscy myślą na jej temat, uważam, że de facto nie jest z nią aż tak źle, nawet w kontekście innych krajów europejskich.

Oczywiście są państwa, ale jest ich niewiele, w których publiczna służba zdrowia jest na bardzo wysokim poziomie. To są jednak kraje na tyle bogate, że my nawet nie możemy się do nich porównywać. Natomiast jeżeli chodzi o państwa o przeciętnej zasobności, to nasz kraj nie wypada w tym zestawieniu najgorzej.

Pomimo to uważam, że równolegle powinna być prywatna służba zdrowia, bo i tak za wiele usług medycznych płacimy. Doskonałym przykładem są usługi dentystyczne. Nawet nie będę tego uściślał, że refundacja obejmuje wstawianie zębów tylko do „czwórki”, bo to jest komedia. Na wiele zabiegów czy operacji czeka się miesiącami, a na niektóre nawet latami. Gdybyśmy to tak zostawili i nie leczyli się prywatnie, to wielu ludzi by nie doczekało.

Nie możemy się oszukiwać. W Polsce służba zdrowia nie jest do końca bezpłatna. To są tylko opowieści dla elektoratu przed wyborami. Cały problem ze służbą zdrowia w Polsce, ale też i w innych krajach, jest oparty na polityce.

Obawiam się, że żaden rząd nie wystąpi z inicjatywą, aby wprowadzić prywatne ubezpieczenia, bo zaraz będzie krzyk. Kilkanaście lat temu rząd zaproponował, aby wprowadzić opłatę w wysokości 10 zł za wizytę u lekarza. Awantura była gigantyczna. I to o 10 zł! Dość humorystyczny, ale i straszny jest fakt, że ci sami ludzie, którzy najbardziej protestowali, mają patologiczny zwyczaj z PRL, aby przynosić do lekarzy różne datki. Obawiam się, że taki stan rzeczy już pozostanie. Próba reformy wiąże się z ruchami politycznymi. Rząd, który będzie chciał wprowadzić płatne ubezpieczenia zdrowotne od razu się podłoży. Gdy jednak patrzę na inne kraje, to nie uważam, abyśmy byli w tej dziedzinie na szarym końcu. Tylko dla nas, pacjentów, nie jest to żadna pociecha.

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX

20°C



MIN

15°C

Wiatr płn.-wsch. 4 km/h
Zachmurzenie duże,
przewidywane niewielkie
lokalne opady deszczu

JUTRO

MAX

26°C



MIN

14°C

Wiatr pld. 8 km/h
Zachmurzenie duże, rano
możliwy deszcz, potem bez
opadów

ZDJĘCIE DNIA

Kraków. Kładka na Wiśle z Kazimierza na Ludwinów jest coraz dłuższa. Jej części z Zabłocia płyną barkami w rejon dawnego hotelu Forum. Najpierw przyczółki kładki wydłużane są czasowymi konstrukcjami, do których montuje się właściwe pomosty. Coraz mniej zostało, by połączyć oba brzegi. Konstrukcja zmienia panoramę, widok na Kraków - zarówno od strony Podgórza, jak i od mostu Grunwaldzkiego. Było to jednym z argumentów przeciwników budowy kładki. Piotr Rapalski



FOT. ANDRZEJ BANAS

ROZMOWA DNIA

Karol Nawrocki nie będzie niczyją marionetką, zaręczam

Małgorzata Mrowiec
malgorzata.mrowiec@polskapress.pl

O zwycięzcy wyborów prezydenckich mówi prof. Andrzej Nowak, historyk z UJ.

To Pan rekomendował na obywatelskiego kandydata na prezydenta Karola Nawrockiego. Czy przez całą kampanię wyborczą był Pan go pewien?

- Tak, przez całą kampanię byłem pewien tego kandydata. Nieco ponad tydzień temu opublikowałem tekst, który był odpowiedzią na list wzywający mnie do wycofania poparcia dla pana doktora Nawrockiego. Odpowiedziałem, dlaczego nie uznaję tej kampanii hejtu, nienawiści. Rzecz niebywała: jako jeden z zarzutów - wałkowany przez wielkie media w Polsce przeciwko Karolowi Nawrockiemu - był zarzut o posiadanie tatuażu - w jakimś miejscu ukrytym. Chyba nikt tego tatuażu nie widział, ale zrobiono z tego fragment kampanii nienawiści, razem z innymi tak groteskowo nadmuchiwanymi zarzutami, tak łajdakimi zarzutami, że - myślę - każdy przyzwoity człowiek rozumiał, że ta kampania jest kampanią zła i kłamstwa.

A sprawa przejętego mieszkania. Też nie zachwiała Pana pewnością co do kandydata?

- Nie, bo znam szczegóły tej sprawy i to po prostu jest łajdakie nadużycie.

Czyli Pan nie widzi skazy na postaci przyszłego prezydenta?

- Nie, nie ma człowieka bez skazy. Ale wiem, że jeśli ktoś uwielbia grzebać w szambie, to jest w stanie coś z niego wygrzebać i obrzucać błotem każdego człowieka. Tak jak obrzucono na przykład świętego Jana Pawła II. To jest właśnie ta metoda: szukać skazy - a każdy z nas może mieć skazę, sprzed 20, 30 lat - zamiast zająć się tym, co robiła ta osoba, która kandyduje do urzędu publicznego, pełnić urzędy publiczne od 20 lat. Co złego zrobił Karol Nawrocki na urzędzie publicznym? W tym zakresie wyciągnięto tylko sprawę książek, które znalazły się w magazynie, książek Muzeum II Wojny Światowej i służbowego mieszkania, do którego próbowano doczepić nikczemne legendy szkalujące rodzinę pana doktora Karola Nawrockiego. Tak to oceniam, ciągle jeszcze nie mogę ochłonąć z oburzenia na ludzi zła, którzy służyli tej propagandzie.

Na pewno kampania była wyjątkowo brutalna.

- Wyraźna była nierównowaga w podejściu do kampanii. Bo czy była jakaś kampania wytykająca jakiegokolwiek rzeczy panu Rafałowi Trzaskowskiemu, że zrobił to czy tamto źle? Czy na tym się koncentrowały media strony przeciwnej, oczywiście dużo słabsze? Nie wydaje mi się. Więc z jednej strony była prowadzona kampania negatywna ad personam, zwrócona przeciwko kandydatowi na podstawie wydarzeń prawdziwych lub urojonych sprzed 20 lat. A z drugiej strony -



FOT. ANNA KACZMARZ

kampania, w której chodzi o to, jaki jest program dla Polski, co chcą zrobić dla Polski obaj kandydaci. Zamiast się na tym skupić, prowadzono z jednej strony kampanię nienawistną o bezprecedensowej skali. Myślę, że to przekonało wielu wyborców, że trzeba opowiedzieć się właśnie po tej stronie atakowanej.

Czego możemy się spodziewać po tej prezydenturze?

- Nie mam powodu ukrywać, że poparłem kandydaturę pana Karola Nawrockiego dlatego, że byłem - i jestem - absolutnie przekonany, że będzie to prezydent całkowicie niezależny od partii PiS. Mimo że ta partia udzieliła mu poparcia, bo widziała w tym ważną szansę zablokowania tego, co PO nazywa domknięciem systemu. System nie został domknięty, opozycja będzie mogła istnieć. Donald Tusk wyraźnie mówił, że zmierza do likwidacji opozycji. Więc taki był powód wsparcia kandydatury Karola Nawrockiego jako tego kandydata, który może zatrzymać ten pochód Donalda Tuska po totalną władzę. Ale to nie znaczy, że traktuję pana Karola Nawrockiego jako potencjalną marionetkę Jarosława Kaczyńskiego. Od tej strony znam pana Nawrockiego - to jest człowiek, który na pewno nie będzie niczyją marionetką, zaręczam. ©

PRZYRODA

Grożne żółwie z importu

Polska i duża część Europy mają problem z żółwiami. Nie chodzi o naszego żółwia błotnego. Biedaczysko jest na skraju zagłady i podlega zabiegom ochronnym. Najwięcej naszych rodzimych żółwi mieszka na bagnach Polesia i w okolicach Koźienic. W sumie jest ich na wolności nie więcej niż 2000 okazów. Czyli bardzo mało. Ich miejsce zajmują niebezpieczni intruzi. Choćby czerwonołbicy żółw rodem z Północnej Ameryki i jego kuzyni. Najpopularniejsze zwierzęta do hodowli w terrarium sprzedawane na całym świecie w milionach egzemplarzy. Gatunki, które na wolności wszystko w naszym klimacie wytrzymają. Czego nie można rzec o ich młodych posiadaczach. Szczególnie, jeśli mały, pięciocentymetrowy żółwik wyrośnie w kilogramowego ponad żółwia, który szybko brudzi wodę. Dzieciaki dorastają, a żółwie w domowym terrarium zaczynają być kłopotem. Najczęściej tuż przed wakacjami gady mniej lub bardziej oficjalnie zostają obdarowane wolnością. Czyli trafiają do najbliższej rzeki, stawu lub jeziora. Przecież nikt nie pozbawi domowego zwierzątka życia. Amerykańskie gady już na stałe zajmują miejsce naszego żółwia błotnego. Mogą roznosić pasożyty i z czasem, a są długowieczne, zaczną się rozmnażać. Teoretycznie można je odłowić, ale żadne zoo ich nie przyjmie. Przechowywać ich nie ma gdzie. I za co. Zostaje tylko humanitarne uśmiercanie.

Grzegorz Tabasz

nasz REGION

3 CZERWCA

Imieniny obchodzą: Andrzej, Ferdynand, Franciszek, Jan, Joachim, Karol, Kewin, Leszek, Maciej, Paula, Tamara i Wawrzyniec
1989 – początek masakry na placu Tiananmen w Pekinie, wojsko otworzyło ogień do zwolenników demokracji. Protestujący utrzymali kontrolę nad placem do następnego dnia rano
2005 – papież Benedykt XVI mianował Stanisława Dziwisza arcybiskupem metropolitą krakowskim



LOGO ONZ, ISAAC FELD

DZIEŃ ROWERU
ONZ przyjęła w 2018 roku, że 3 czerwca obchodzony będzie Światowy Dzień Roweru. Pomysłodawcą rezolucji ONZ w tej sprawie był polski naukowiec Leszek Sibilski. Rower jest tu symbolem zrównoważonego transportu i konsumpcji

Nawrocki wygrał wyraźnie, Trzaskowski miejscami zaliczył nokaut

Piotr Tymczak
piotr.tymczak@polskapress.pl

Małopolska w wyborach zagłosowała zgodnie z przewidywaniami: z dużą przewagą wygrał Karol Nawrocki. Rafał Trzaskowski lepszy wynik osiągnął w Krakowie.

O komentarz poprosiliśmy wojewodę Krzysztofa Klęczara, szefa regionalnych struktur PSL. - Wynik wyborów to sygnał dla nas. Jesteśmy konserwatywną flanką koalicji rządzącej. Przypominam, że Władysław Kosiniak-Kamysz przed wyborami nawoływał, żeby był jeden wspólny kandydat Koalicji 15 Października. Wskazywał, że to powinien być kandydat o poglądach bardziej konserwatywnych. Stało się, jak się stało. Wynik wyborów trzeba przyjąć i dalej iść do przodu - zaznacza Krzysztof Klęczar.

Prof. Marek Bankowicz komentuje: - PO popełniła katastrofalny błąd. Mając w zanadru lepszego kandydata - Radosława Sikorskiego - zdecydowała się na kogoś innego. Szanse koalicji rządzącej byłyby też większe, gdyby wystawiła jednego kandydata i prowadziła zjednoczoną kampanię.

Życiorys okazał się nieważny

- W przypadku Krakowa i Małopolski mamy sytuację stabilną. Rafał Trzaskowski zdecydowanie wygrał w Krakowie, a Karol Nawrocki w regionie. Poza Krakowem elektorat jest konserwatywny i przychylny okiem spogląda na PiS. Tu decydowała identyfikacja ideowo-polityczna, która przeważała nad kontrowersjami dotyczącymi życiorysu - komentuje prof. Bankowicz.

- Kraków pod względem poparcia Rafała Trzaskowskiego się



Mamy sytuację stabilną. Trzaskowski zdecydowanie zwyciężył w Krakowie, a Nawrocki w regionie

spisał. Mała to pociecha. Trzeba pracować dalej, aby zdobywać poparcie dla naszej wizji kraju - mówi Szczepan Filipiak, szef PO w Krakowie. - Nie jestem przekonany, że ilość plakatów decyduje o wygranej, ale skala zniszczeń materiałów popierających Rafała Trzaskowskiego była nieporów-

nywalna do niczego. 70-80 procent materiałów zostało zniszczonych. Czegoś takiego w historii nie było - dodaje.

Nawrocki wygrał w Sączu i Tarnowie

W Nowym Sączu w tegorocznych wyborach wygrał Karol Na-

wrocki (60,42 proc.), Rafał Trzaskowski otrzymał tam 39,58 proc. głosów. Karol Nawrocki zwyciężył też w Tarnowie, zdobywając 50,97 proc. głosów, a Rafał Trzaskowski - 49,03 proc. Tam doszło do zmiany względem pierwszej tury, w której lepszy wynik miał kandydat KO - 32,78 proc. do 31,52 proc.

Karol Nawrocki wygrał niemal we wszystkich małopolskich powiatach. Wyniki w wielu powiatach były dla kandydata KO nokautem. W powiecie limanowskim jego konkurent zdobył 81,69 proc. głosów (wynik lepszy niż Dudy w 2020 roku).

Rafał Trzaskowski triumfował jedynie w powiecie chrzanowskim (50,59 proc. - 49,41 proc.).

Milion za frekwencję

Województwo małopolskie - zgodnie z obietnicą - przekazało milion złotych dla czterech gmin, w których zanotowano

najwyższą frekwencję podczas II tury wyborów prezydenckich.

Jak wskazują dane, które widnieją na stronie Państwowej Komisji Wyborczej oraz przekazuje Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, cztery małopolskie gminy z najwyższą frekwencją przy urnach w II turze wyborów to:

- gm. Zielonki (powiat krakowski) - frekwencja 81,49 proc. (liczba uprawnionych - 18 874, liczba kart ważnych - 15 380)
- gm. Wielka Wieś (powiat krakowski) - frekwencja 81,25 proc. (liczba uprawnionych - 11 877, liczba kart ważnych - 9 650)
- gm. Laskowa (powiat limanowski) - frekwencja 80,80 proc. (liczba uprawnionych - 6 043, liczba kart ważnych - 4 883)
- gm. Michałowice (powiat krakowski) - frekwencja 80,24 proc. (liczba uprawnionych - 9 227, liczba kart ważnych - 7 404).

AUTOPROMOCJA

0011321996

Gazeta Krakowska

Dzienniki regionalne
kupisz w każdym sklepie sieci



Zapomniany zabytek z czasów Auschwitz-Birkenau zyskuje nowe oblicze. Jest jednym z dowodów skali zbrodni

Jerzy Zaborski
jerzy.zaborski@polskapress.pl

OŚWIĘCIM. Nowy wygląd zyskują ruiny ziemniaczarek, czyli magazynów żywnościowych po byłym obozie zagłady. Zajęła się nimi Fundacja Pobliskie Miejsca Pamięci Auschwitz-Birkenau z Brzeszcz.

Ziemniaczarki są w Brzezince, w bliskim sąsiedztwie Judenrampe. Wyremontowano fundamenty przy kwaszarni oraz obszar przed ciągiem ziemniaczarek. Leżący na uboczu nieogrodzony zabytek przez lata był miejscem, które stało się nielegalnym wysypiskiem śmieci. Wokół budynków rosnęły wiele drzew.

- Hałda ziemi, znajdująca się nieopodal kwaszarni, dowodzi ogromu wykonania prac - podkreślają przedstawiciele fundacji. - W trakcie prac, przy usuwaniu ziemi, zaczęliśmy odkrywać oryginalne elementy infrastrukturalne przy kwaszarni, jak studzienki. To szczególnie cieszy.

Odtworzenie i zachowanie miejsca pamięci - ruin bu-

dynku kwaszarni „Krautsilo” etap II, kosztowało 397 tys. złotych, ale gminie Oświęcim udało się pozyskać dofinansowanie z Polskiego Ładu w wysokości 389 tys. złotych. Umowę na wykonanie prac podpisało w połowie 2024 roku. Po roku są już pierwsze efekty. Dalsze prace są uzależnione od możliwości pozyskania pieniędzy. Fundacja może je otrzymać w formie dotacji.

Przed czołem budynku kwaszarni, przy wejściu do niego, można dostrzec ponumerowane kostki brukowe.

- To są oryginalne kostki z czasów funkcjonowania obozu. W czasie remontu ratujemy tyle masy historycznej, ile jest to tylko możliwe, żeby ją dobrze pokazać - podkreślają przedstawiciele fundacji.

Ziemniaczarki to jeden z dowodów skali zbrodni dokonanych przez Niemców w obozie. Tak podkreślają w fundacji. Przypomnijmy, że obiekty stały się własnością gminy Oświęcim w 2011 roku, po nieodpłatnym przekazaniu ich przez wojewodę. ©©



Ponumerowane kostki brukowe pochodzą z czasów II wojny światowej, a ułożone są od czoła kwaszarni

600-tonowa Kinga draży tunel pod Pisarzową

Alicja Fałek
alicia.falek@polskapress.pl

POWIAT LIMANOWSKI. Siedem dni w tygodniu tarcza TBM, która otrzymała imię Kinga, draży tunel ewakuacyjny pod Pisarzową w ramach modernizacji linii kolejowej 104 Chabówka - Nowy Sącz.

Przebudowa linii kolejowej 104 Chabówka - Nowy Sącz na odcinku Limanowa - bocznica Kleczany zakłada wykonanie prawie 4-kilometrowego tunelu kolejowego oraz mniejszego - ewakuacyjnego. W przyszłym roku połączą one stację w Męcinie z przystankiem w Mordarce. To część największej inwestycji Polskich Linii Kolejowych na południu Polski, którą dofinansowała Unia Europejska w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.

Ostatniego dnia marca w Męcinie mniejsza tarcza TBM - o średnicy 4,8 metra i długości 170 metrów - rozpoczęła drażenie tunelu ewakuacyjnego pod Pisarzową. Codziennie ważąca przeszło 600 ton Kinga trawi kolejne metry górotworu. Wykonała już niemal 300 metrów podziemnej budowl.

Tarcza ma pokonywać ponad 10 metrów górotworu na dobę, przy jednoczesnym montażu ścian i usuwaniu wydobytego urobku. Pozwoli to na wydrążenie niemal 4-kilometrowego tunelu w około 10 miesięcy.

Ministerstwo nadzoruje

29 maja na placu budowy w Męcinie wizytę „gospodarską” złożył Dariusz Klimczak, minister infrastruktury. - Cieszę się, że działania realizowane są zgodnie z planem. Jesteśmy miesiąc przed terminem i życzę wszystkim inżynierom i pra-



Tak wygląda plac budowy na tym fragmencie linii kolejowej Podłęże - Piekiełko

cownikom budującym ten tunel, żeby tarcza Kinga, jak i tarcza Jadwiga, pracowały bez żadnych awarii - zaznacza minister Klimczak.

Ministrowi towarzyszyła poseł Urszula Nowogórska, która pochodzi z Męciny, i choć sporo czasu spędza w Warszawie, to często wraca w rodzinne strony. Jak sama podkreśla, na bieżąco obserwuje zmiany.

- Roboty idą szybko i prężnie - podkreśla Nowogórska. - Mamy nadzieję, że doświadczenia, które urodzą się na tej budowie, zyskają akceptację w formule prawnej na przyszłość, przy innych inwestycjach.

Tarcza Jadwiga w blokach startowych

Już w czerwcu obok tunelu ewakuacyjnego maszyna nazywana Jadwigą rozpocznie wiercenie głównego tunelu dla pociągów. To ważąca 2,5 tony tarcza TBM o średnicy 11 metrów. Obecnie jest ona składana i przygotowywana do pracy. Przy jej dostrajaniu wykonawcy wyko-

rzystają doświadczenie zdobyte podczas pierwszych tygodni pracy przy mniejszym obiekcie.

W sumie w ramach największej inwestycji Polskich Linii Kolejowych na południu Polski, nazywanej Piekiełko-Podłęże, powstanie 20 tuneli. Pociągi będą kursować w 16 z nich, o łącznej długości niemal 21 km. Towarzyszących im tuneli ewakuacyjnych będzie 4, a ich długość osiągnie około 10 km.

- Jesteśmy na placu budowy jednego z najważniejszych, a zarazem najtrudniejszych projektów realizowanych przez Polskie Linie Kolejowe. Zbierane przez nas teraz doświadczenia są bezcenną lekcją - mówi Piotr Grawicz, zastępca dyrektora Regionu Południowego Centrum Realizacji Inwestycji PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. - Modernizację linii kolejowej 104 na odcinku Podłęże - Piekiełko planujemy zakończyć pod koniec 2026 roku, natomiast połączenie Nowego Sącza z Krakowem w roku 2030. ©©

Oświęcim. Rozbiórka ruder przy dworcu kolejowym

Jerzy Zaborski
jerzy.zaborski@polskapress.pl

Rozpoczęło się wyburzanie budynków magazynowych w rejonie dworca kolejowego. Na części uwolnionych terenów duża inwestycja planują Koleje Małopolskie.

Zgodnie z obietnicą złożoną przez prezydenta Janusza Chawierutę budynki przy ulicy Wyzwolenia 2 miały zniknąć z powierzchni do końca 2025 roku, co właśnie jest realizowane.

- Całe szczęście, że te straszące rudery znikają. Nie chcę się nawet zagłębiać w to, co myśleli sobie zagraniczni turyści, którzy po wyjściu z przepięknego, nowoczesnego dworca kolejowego nagle widzieli rozpadające się budynki. Przecież właśnie ulicą Wyzwolenia wiedzie jedna z głównych dróg prowadzących do Muzeum Auschwitz - zwraca uwagę Jerzy Małański, mieszkaniec osiedla Zasole. Mieszkańcy Oświęcimia mogą więc być spokojni o pierwsze wrażenie turystów.

Na miejscu wyburzonych budynków, przy ulicy Wyzwolenia, powstanie baza kolejowa. Miasto podpisało umowę o udostępnieniu ich Kolejom Małopolskim, chcącym tam wybudować zaplecze serwisowe i techniczne. Baza przeznaczona będzie przede wszystkim dla obsługi taboru Kolei Małopolskich, ale także innych przewoźników kolejowych. Nowoczesna baza będzie w stanie przyjąć m.in. składy piętrowe, bo i takie planuje pozyskać małopolski przewoźnik.

W ramach inwestycji powstanie m.in. budynek hali napraw z częścią socjalną, tory i rozjazdy. Będzie to przedsięwzięcie warte kilkadziesiąt milionów złotych, a jego zakończenie planowane jest w 2026 roku. ©©

REKLAMA

0011340286

INFORMACJA

Burmistrz Miasta Zakopane informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Zakopane oraz na stronie internetowej <https://bip.zakopane.eu/> do publicznej wiadomości został podany w dniach 3.06.2025 r. – 24.06.2025 r.: wykaz stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia nr 0050.93.2025 r. Burmistrza Miasta Zakopane z dnia 28.05.2025 r. w sprawie: ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego - dotyczy działki ewidencyjnej nr 485/1 obręb 11 o powierzchni 0,0567 ha, położonej w Zakopanem przy ul. Makuszyńskiego 15.

REKLAMA

0011342427

WÓJT GMINY LIPINKI

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Lipinki oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Lipinki umieszczony został wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu pisemnego nieograniczonego w miejscowości Wójtowa oraz wykaz nieruchomości przeznaczonych do zamiany w miejscowości Pagorzyna.

REKLAMA

0011342270

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami

BURMISTRZ MIASTA GORLICE

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Gorlicach oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego www.gorlice.pl podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości Miasta Gorlice przeznaczonych do sprzedaży i dzierżawy.

Biecz. Samorząd planuje ścieżkę edukacyjną na Górę Zamkową

Halina Gajda

halina.gajda@polskapress.pl

POWIAT GORLIKI. Na Górze Zamkowej niegdyś był gród kasztelański i pierwszy murowany zamek. Pomysł jest taki, by ze ścieżki historyczno-edukacyjnej mogli korzystać piesi i rowerzyści.

Biecka Góra Zamkowa, zwana też Górą Królowej Jadwigi, od lat frapuje archeologów i historyków. Wiemy, że w pradziejach funkcjonowała tam osada, następnie od XI do połowy XIII wieku gród kasztelański, a w późnym średniowieczu murowany zamek.

Miejsce jest doskonale znane archeologom, którzy pracowali tam między innymi w 2017 roku. W kolejnych latach została tam nawet założona stała baza archeologiczna. Zarówno biecki samorząd, jak i naukowcy uznali, że miasto wymaga nowej serii badań archeologicznych. Od początku przewodniczył im Paweł Kocańda, dzisiaj dyrektor Muzeum Ziemi Bieckiej, nauko-



FOT. MATERIAŁY MIASTA BIECZA

W Bieczu istniał zamek. Nie ma planów jego odbudowy, ale ma powstać ścieżka edukacyjno-historyczna

wiec z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Badania i wyniki

Wyniki prowadzonych badań przeszły najsmielsze oczekiwania. Badacze początkowo zakładali, że zamkowe mury uległy destrukcji. Tymczasem okazało się, że są bardzo dobrze zachowane. Badania pozwoliły m.in. na lokalizację okrągłej wieży, murowanego elementu

zamku z końca XIII w., gdy panował król Czech i Polski Wacław II. Archeolodzy prowadzili również badania powierzchniowe. - Natrafiliśmy na kilka ciekawych znalezisk, mamy m.in. kilkanaście fragmentów ceramiki z czasów średniowiecza, groty bełtów kusz, guzik brytyjski z czasów II wojny światowej, podkówki do butów oraz kilkanaście monet. Z tych ostatnich wymienić należy nie-

wielki denarek Kazimierza Jagiellończyka, bity w latach 1447-1492 - wylicza dyrektor Kocańda. - To ostatnie znalezisko jest cenne z tego względu, że okres wybita monety pokrywa się z upadkiem zamku, który w świetle źródeł pisanych rozebrany został w 1475 roku z nakazu właśnie Kazimierza Jagiellończyka - podkreśla.

Starania o dofinansowanie

Biecki samorząd uznał, że trzeba połączyć rekreację z historią. Tak narodziła się koncepcja ścieżki. Na razie całe przedsięwzięcie jest zbiorem różnych propozycji, ale nie są to tak do końca luźne myśli - gmina będzie starała się o zdobycie pieniędzy zewnętrznych na realizację pomysłu. Wtedy też będzie czas na wybór najciekawszych do realizacji. - Udostępnione zostaną tereny, których wcześniej nie można było zwiedzać, a stanowią ważny element historycznego i kulturalnego dziedzictwa miasta - zapowiadają bieckie władze.

©P

Nowy Targ. Prokuratura oskarża lekarzy. Chodzi o śmierć ciężarnej pacjentki

Łukasz Bobek

lukasz.bobek@polskapress.pl

Trzech lekarzy ginekologów, którzy w 2023 r. pracowali w Podhalańskim Szpitalu Specjalistycznym w Nowym Targu, usłyszało zarzuty.

Jak informuje Prokuratura Okręgowa w Katowicach, śledztwo dotyczy oceny, czy podczas hospitalizacji ciężarnej Doroty L. na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego im. Jana Pawła II w Nowym Targu doszło do zaniechania podjęcia wobec niej prawidłowych czynności diagnostyczno-terapeutycznych, które doprowadziło do śmierci pacjentki.

- W sprawie pozyskano opinię biegłych, którzy negatywnie ocenili postępowanie diagnostyczno-terapeutyczne, jakie zostało wdrożone wobec Doroty L. - informuje prok. Izabela Knapik z Zespołu Prasowego Prokuratury Okręgowej w Katowicach.

Dwóm osobom zarzuca się narażenie pacjentki na bezpośrednie niebezpieczeństwo

utraty życia, natomiast zarzut wobec jednej osoby objął dodatkowo nieumyślne spowodowanie śmierci pacjentki. - Podejrzani nie przyznali się do popełnienia zarzuconych im czynów i odmówili złożenia wyjaśnień - mówi prok. Knapik.

Według PAP zarzut narażenia człowieka na niebezpieczeństwo utraty życia usłyszał były ordynator oddziału w Nowym Targu. Za taki czyn grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

33-letnia Dorota L. zmarła w nocy z 23 na 24 maja 2023 roku na oddziale patologii ciąży, gdzie trafiła po tym, jak przedwcześnie odeszły jej wody płodowe. Była w piątym miesiącu ciąży. Zmarła na skutek wstrząsu septycznego.

Według rodziny 33-latkę lekarze nie dopełnili swoich obowiązków, doprowadzając kobietę do narażenia na utratę życia lub zdrowia. Krewni złożyli zawiadomienie w tej sprawie na policję. Sprawą zajęła się prokuratura w Nowym Targu, a następnie trafiła ona do Katowic.

©P

AUTOREKLAMA

0511332039

forum
PRZEDSIĘBIORCÓW
MAŁOPOLSKI
23. edycja 2025

INWESTYCJE
INNOWACJE
INSPIRACJE

Przyszłość biznesu
w Małopolsce

13 czerwca 2025

Centrum Konferencyjne CKF_13
Fabryczna 13, Kraków.

Dołącz do liderów biznesu, ekspertów i innowatorów, by wspólnie budować przyszłość regionu!

TEMATY PRZEWODNIE:

- Inwestycje w Małopolsce – szanse i wyzwania
- Nowoczesne technologie i przemysł 4.0
- Małopolska patrzy w kosmos
- Zielona transformacja – zrównoważony rozwój w biznesie
- Globalizacja vs. lokalność
- Prawo w biznesie
- Kraków jako hub edukacyjny i biznesowy
- Start-upy i spin-offy akademickie

UDZIAŁ BEZPŁATNY – LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!

GOŚCIE SPECJALNI:



Andrzej Borcz

Trener i konsultant biznesowy.
Pierwszy w Polsce
certyfikowany trener
Cialdini Institute.



Jarosław Królewski

CEO & współzałożyciel Synerise
Prezes i właściciel Wisły Kraków
Wykładowca AGH Young
Global Leader™ 2025,
World Economic Forum

ZAREJESTRUJ
SIĘ



Rejestracja: forumprzedsiębiorcow.pl

ORGANIZATOR:

**POLSKA
PRESS
GRUPA**

PATRONAT MEDIALNY:

DZIENNIK POLSKI
Gazeta Krakowska
**strefa
BIZNESU**

PATRONAT HONOROWY:

Ministerstwo
Rozwoju i Technologii

PARTNER
MERYTORYCZNY:

**UNIWERSYTET
EKONOMICZNY
W KRAKOWIE**
1919-2025

PARTNER GŁÓWNY:

Archicom
EKOLOGIA

**WODOCIĄGI
Miasta Krakowa**

Polska Agencja
Inwestycji i Handlu
Grupa PIS

PARTNER REGIONALNY:

MAŁOPOLSKA

PARTNERZY:

BGK
BANK GOSPODARSTWA
KRAKOWIEGO

**WYŻSZA SZKOŁA
ZARZĄDZANIA I BANKOWOŚCI
W KRAKOWIE**

**KRAKÓW
AIRPORT**
im. Józefa Piłsudskiego

**Business
in Małopolska**

OR | Ormatowski
Rozczynialski
Radziszewski

KSB
Krajowa Sieć Bankowa

KOLEJE MAŁOPOLSKIE

Mikołaj Trzaska autorem najlepszego soundtracku minionego sezonu



Mikołaj Trzaska z nagrodą Polska Ścieżka Dźwiękowa Roku 2024

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

W minioną sobotę podczas uroczystej gali na Festiwalu Muzyki Filmowej w Krakowie ogłoszono wyniki konkursu Polska Ścieżka Dźwiękowa Roku 2024.

Podczas wydarzenia zaprezentowano fragmenty najciekawszych ścieżek dźwiękowych z polskich filmów, seriali telewizyjnych i gier komputerowych ostatnich lat. Publiczność zgromadzona w Centrum Kongresowym ICE wysłuchała utworów Bartosza Chajdeckiego, Fredrikke Hoffmeier, Brunona Lubasa i Pawła Lucewicza. Gwiazdą drugiej części wieczoru był Gustavo Santaolalla - autor muzyki do gry i serialu „The Last of Us”. W trakcie gali ogłoszono także laureatów nagród FMF.

Polska Ścieżka Dźwiękowa Roku 2024

Już po raz siódmy na Festiwalu Muzyki Filmowej w Krakowie rozstrzygnięto konkurs Polska Ścieżka Dźwiękowa Roku. Na gali Nagrodę Akademii odebrał Mikołaj Trzaska - za muzykę do filmu „Kos” w reżyserii Pawła Maślony.

- Mieliśmy w tym roku bardzo dużą konkurencję, ale w przypadku tego soundtracku Akademia Nagrody była niemal jednomyślna - powiedziała Carolina Pietryra, dyrektorka Krakowskiego Biura Festiwalowego. Jurorzy docenili Mikołaja Trzaskę „za dynamiczną, nowoczesną i kontrastową kompozycję, która łączy tradycję ze współczesnością” - dodała Beata Jankowska, dyrektorka Galerii Kazimierz.

Nagrodę publiczności otrzymał Paweł Lucewicz za ścieżkę dźwiękową do filmu „Napad” w reżyserii Michała Gazdy.

„W tegorocznym plebiscycie udział wzięło rekordowo dużo głosujących, a wyścig pomiędzy kilkoma tytułami rozstrzygnął się dopiero na ostatniej prostej” - podkreśliła Carolina Pietryra.

Nagroda Kilara

Nagroda im. Wojciecha Kilara jest wręczana wybitnym kompozytorom muzyki filmowej za całokształt twórczości.

W trakcie wydarzenia FMF International Gala Nagrodę im. Jana A.P. Kaczmarka - MARZYCIEL, którą stworzono z myślą o młodych kompozytorach muzyki filmowej gotowych postawić kolejny krok na drodze kariery. Stypendium w wysokości 20 tys. złotych, przeznaczone na stworzenie muzyki do kolejnego projektu filmowego, otrzymał Fryderyk Lutyński.

29 maja podczas koncertu „The Music of Gabriel Yared” odbyło się wręczenie Nagrody Kilara za rok 2025.

Podczas gali po raz pierwszy przyznano też Nagrodę im. Jana A.P. Kaczmarka - MARZYCIEL, którą stworzono z myślą o młodych kompozytorach muzyki filmowej gotowych postawić kolejny krok na drodze kariery. Stypendium w wysokości 20 tys. złotych, przeznaczone na stworzenie muzyki do kolejnego projektu filmowego, otrzymał Fryderyk Lutyński.

Tego wieczora statuetkę FMF Young Talent odebrał Mikołaj Gąsiewski. Podczas gali zaprezentował własną kompozycję do jednej ze scen filmu „Jestem Celine Dion”. To właśnie ten utwór przyniósł mu zwycięstwo w konkursie dla młodych kompozytorów.

Na gali wręczono jeszcze jedną nagrodę: FMF Ambassador. Wyróżnienie honoruje osoby i instytucje, które przyczyniają się do rozwoju Festiwalu Muzyki Filmowej w Krakowie. Statuetkę odebrał Adam Balas, dyrektor Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Łusławicach.

Ikona pop-artu w Cogiteonie. Wystawa Andy'ego Warhola

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Portrety Marilyn Monroe i mniej znane prace oraz pamiątki po artyście złożyły się na wystawę „Andy Warhol. Dialog z pop-artem”, którą do 29 sierpnia można zobaczyć w Cogiteonie.

- Warhol to osoba pełna sprzeczności, ale też artysta, który dokonał rewolucji w sztuce końca XX wieku. Obiektem swojej twórczości uczynił przedmioty codziennego użytku, jak choćby słynną puszkę zupy Campbell, puszkę Coca-Coli, a nie wielkie idee - mówi Barbara Woźniak, kuratorka wystawy.

Andy Warhol wszystko, co malował, traktował przedmiotowo. Produktem była i puszka Coca-Coli, i gwiazdy popkultury.

Marilyn Monroe i modlitevník od matki

Mówił, że każdy będzie miał swoje 15 minut, dzięki wielości kanałów, dzięki którym jednostka może osiągnąć sławę, praktycznie każdy może jej przez chwilę doświadczyć. On sam zyskał sławę na dużo dłużej. Dziś jest twórcą kultowym, legendarnym, do którego prac wciąż odwołują się współcześni artyści.

- Wystawa jest formą retrospekcji. Prezentujemy najbardziej znane serigrafie, funkcjonujące w kulturze popularnej, czyli cykl poświęcony Marilyn Monroe, ale staraliśmy się wy-



Wystawa Andy'ego Warhola potrwa w Cogiteonie do końca sierpnia

brać dzieła, które nie były prezentowane, np. portrety Andersena, którym Warhol był zafascynowany, cykl wycinanek, a także prace najstarszego brata Andy'ego Paula. Chcemy tę twórczość pokazać w kontekście kulturowym i naukowym - wyjaśnia Barbara Woźniak.

Dzieła malarskie i serigrafie - technika, którą wypromował w świecie sztuki, sprowadzała je do najbardziej uproszczonej, ale też wyrazistej formy, oryginalny modlitevník w języku staro-cerkiewno-słowiańskim, który artysta otrzymał od matki, dokumenty, garnitury i okładki płyt - w sumie ponad 140 obiektów opowiada o Andym Warholu, jego życiu i twórczości.

Punktem wyjścia i szlakiem, który prowadzi zwiedzających, są cytaty z wypowiedzi artysty. Zwiedzających wita figura Warhola na tle dolarów.

- Jak mówił, jest zakochany w Hollywood, gdzie wszyscy są plastikowi i on też chce być zrobiony z plastiku - wyjaśnia Iwo Wachowicz, kurator wystawy. - Chcieliśmy przenieść widzów w realia pracowni Andy'ego Warhola Factory, stąd nieco industrialny charakter ekspozycji.

Postać Warhola - jednego z najważniejszych artystów XX wieku - wciąż elektryzuje, stąd na wystawie w Cogiteonie pojawia się we współczesnych kontekstach kultury.

Andy Warhol w Cogiteonie

Jak tłumaczy Kazimierz Koprowski, dyrektor Małopolskiego Centrum Nauki Cogiteon, ze względu na miejsce prezentacji wystawa nie ma charakteru ściśle muzealnego. Jeden z głównych przedstawicieli pop-artu, znany przede wszystkim z prostych i seryjnych kompozycji o wysokim kontraście kolorystycznym stał się dla Cogiteonu także pretekstem do opowieści o barwie.

- Twórczość Warhola poddamy analizie naukowej w formie także adekwatnej oprawy audiowizualnej, o którą zadbał akademicy z krakowskich: Akademii Sztuk Pięknych i Akademii Muzycznej - wyjaśnia Kazimierz Koprowski.

Wystawie będzie towarzyszył cykl warsztatów, podczas których każdy z uczestników będzie mógł wykonać własną pracę techniką serigrafii, selfie w oświetleniu różnej barwy na wzór słynnych portretów Marilyn. Prace Warhola zwiedzający będą mogli zobaczyć także przez filtry barwne. Zaplanowano również wykłady o barwie, a także projekcje filmów nakręconych przez Warhola.

Prace i przedmioty prezentowane w Cogiteonie pochodzą z biograficznego Muzeum Sztuki Nowoczesnej im. Andy Warhola w słowackich Miedziankach.

„Gimnastyka polska”, czyli zbiorowy portret Polaków okiem Czesława Dźwigaja w NCK

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

10 kompozycji rzeźbiarskich złożyło się na cykl „Gimnastyka polska” prezentowany w plenerze Nowohuckiego Centrum Kultury. Rzeźby Czesława Dźwigaja będzie można zobaczyć tu do 31 sierpnia.

- „Gimnastyka polska” to pytanie o to, jacy jesteśmy. To pytanie o poczucie naszego humoru, naszą kondycję osobistą i narodową. To osobliwa galeria rzeźb, bardzo sprawnych warsztatowo, technicznie i artystycznie - wyjaśnia kuratorka wystawy Anna Miga. - Nie zabrakło sentymentu dla byłych i obecnych mieszkańców stołeczno-królewskiego miasta Krakowa. Można by powiedzieć, że to „niezłe kwiatki” utrwalone w spiżu i posadzo-



Artysta świętuje w tym roku 55-lecie pracy twórczej

ne na trawniku przed Centrum Kultury w Nowej Hucie.

Na cykl złożyły się prace: „Parlament klaunów”, „Gimnastyka polska”, „Sygnalista”, „Bukiet polityków”, „Pamięci Krakowian”, „Wybrańcy narodu”, „Sumienie polityka”,

„Terminal partii”, „Krakowski paradygmat”, „Słowiańska natura”.

Wystawa w NCK jest częścią jubileuszowych wystaw Czesława Dźwigaja. Wernisaż połączony został z promocją albumu „Wyimki”.

Rzeźbiarz, malarz, poeta

„Wyimki” - to wybór wierszy, którego z przeszło siedemset osób dokonały na prośbę autora poproszone osoby.

Wybitny rzeźbiarz i profesor krakowskiej ASP świętuje w tym roku swoje 75-lecie i 55-lecie pracy twórczej. Pierwszą wystawą była wystawa w Pałacu Sztuki, gdzie artysta przypomniał, że choć najbardziej zasłynął z rzeźby, nie tylko w tej materii się realizuje.

Rzeźbiarski akcent zakończy krakowskie obchody jubileuszu twórcy. 14 czerwca Ko-

mitet Kopca Kościuszki zaprasza na odsłonięcie kompozycji rzeźbiarskiej poświęconej Tadeuszowi Kościuszcze oraz otwarcie wystawy „Jak powstaje rzeźba monumentalna?”.

Prace Czesława Dźwigaja w Wiśniczu

W najstarszej części zamku Lubomirskich w Wiśniczu można zobaczyć stałą wystawę prac artysty Czesława Dźwigaja, m.in.: popiersia - fragmenty pomników Kazimierza Wielkiego, Władysława Łokietka, Henryka Sienkiewicza czy Fieldora Nila.

W gablotach prezentowanych jest około trzystu medali. Jest tu i rysunek, malarstwo, grafika, rzeźba, wydawnictwa poetyckie. Jest także zaulek biograficzny - Wiśnicz to rodzinna miejscowość artysty.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

KATOWICE

Nagroda i „kara” za frekwencję

W Bojszowach spośród 41 gmin Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii odnotowano najwyższą frekwencję w drugiej turze wyborów prezydenckich – 78,51 proc. Lokalny samorząd otrzymał z GZM 500 tys. zł na zrealizowanie projektu wybranego przez mieszkańców. Zapytany o podział nagrody wójt odpowiedział, że „nikt nie dzielił skóry na niedźwiedziu”. Zasygnalizował, że chciałby te pieniądze podzielić po równo dla każdego z sołectw. Zapowiedział, że będzie o tym rozmawiał z radnymi, a o wyborze

konkretnych projektów zdecydują mieszkańcy. Spośród miast GZM na prawach powiatu w drugiej turze wyborów prezydenckich najliczniej poszli do urn wyborcy w Katowicach – 74,77 proc. W Sosnowcu frekwencja wyniosła 71,8 proc. To oznacza, że prezydent Arkadiusz Chęciński będzie musiał przepłynąć kajakiem jeden ze stawów w Dolinie Trzech Stawów w Katowicach. To efekt zakładu z prezydentem Katowic Marcinem Krupą o to, w którym mieście będzie wyższa frekwencja. oprac. WS|PAP

BUDAPESZT

Więcej paszportów dla Rosjan



FOT. EC-AUDIVISUAL SERVICE

Liczba Rosjan, którzy otrzymali obywatelstwo Węgier, podwoiła się w stosunku do stanu sprzed rozpoczęcia inwazji Rosji na Ukrainę w 2022 roku i osiągnęła najwyższy od dekady wskaźnik. Tygodnik „HVG” zauważył przy okazji, że liczba Ukraińców otrzymujących węgierskie obywatelstwo spadła o połowę.

BIAŁYSTOK

Bony turystyczne na Podlasiu

1,5 mln zł w ramach Podlaskiego Bonu Turystycznego przeznaczyły władze województwa podlaskiego na dofinansowanie noclegów turystów w regionie w czerwcu, lipcu i sierpniu. Od niedzieli turyści mogą generować te bony. To autorski program samorządu województwa podlaskiego. Powstał, aby wspierać branżę turystyczną,

która ponosi skutki trudnej sytuacji geopolitycznej przy granicy z Białorusią. Wywołany przez Białoruś kryzys migracyjny przy tej granicy trwa od lata 2021 r. W pierwszej turze o bony mogli się starać mieszkańcy 15 województw z wyjątkiem Podlaskiego – teraz z bonów mogą korzystać także oni. oprac. WS|PAP

WILNO

Sekretarz generalny NATO Mark Rutte powiedział w poniedziałek w Wilnie, że droga Ukrainy do Sojuszu jest nieodwracalna, a jej członkostwo w tej organizacji nie jest częścią negocjacji pokojowych z Rosją. Wszystkie 32 państwa członkowskie zgadzają się na to – podkreślił Rutte, który uczestniczył w szczycie Bukareszteńskiej Dziewiątki i państw nordyckich, poświęconym wydatkom na obronność i wsparciu Ukrainy.

”

Ukraina będzie miała wszystko, czego potrzebuje, aby wygrać walkę i zakończyć tę straszną wojnę napastniczą

Mark Rutte sekretarz generalny NATO

PKW ogłosiła wynik wyborów. Najmniejsza różnica w III RP

oprac. Anna Nagel
Warszawa

Popierany przez PiS Karol Nawrocki wygrał w II turze wyborów prezydenckich, uzyskując wynik wyższy od kandydata KO Rafała Trzaskowskiego o 369 tys. 591 głosów (1,78 pkt proc.).

Państwowa Komisja Wyborcza ogłosiła publicznie w poniedziałek wybór Karola Nawrockiego na prezydenta RP. Według oficjalnych wyników kandydat popierany przez PiS uzyskał 50,89 proc. głosów, a kandydat KO Rafał Trzaskowski – 49,11 proc. głosów.

Liczba wyborców uprawnionych do głosowania w II turze wyborów prezydenckich wyniosła 29 mln 363 tys. 722. Swoje głos oddało łącznie 21 033 457 wyborców, co stanowi 71,63 proc. osób uprawnionych do głosowania. Jest to najwyższa frekwencja wyborcza w ponownym głosowaniu w historii III RP.

Liczba wyborców głosujących na podstawie zaświadczenia o prawie do głosowania wyniosła 531 tys. 446. Takie zaświadczenia posiadało łącznie 571 999 osób. W związku z tym szef PKW Sylwester Marciniak odpowiadając na pytania dziennikarzy stwierdził, że koncepcja, według której osoby te próbowałyby oddać swój głos dwukrotnie, bądź więcej, zdaje się być



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

Sąd Najwyższy ma 30 dni na podjęcie uchwały w zakresie wyboru prezydenta, zatem musi to nastąpić do 1 lipca

nierealna. Jak jednak zaznaczył, jeśli taka sytuacja miałaby miejsce, to należy oczekiwać reakcji od organów ścigania i ewentualnego pociągnięcia takich osób do odpowiedzialności karnej.

PKW w terminie 14 dni podejmuje uchwałę dotyczącą sprawozdania z przeprowadzonych wyborów. Określone podmioty, m.in. wyborcy, mają 14 dni od podania wyniku wyborów do publicznej wiadomości przez PKW na piśmie składanie ewentualnych protestów wyborczych do Sądu Najwyższego. Po ich rozpozna-

niu, na podstawie sprawozdania z wyborów przedstawionego przez Komisję, SN w składzie całej Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych rozstrzyga o ważności wyboru prezydenta RP. Ma na to maksymalnie 30 dni.

„Biorąc pod uwagę, że dzisiaj jest 2 czerwca, to do 1 lipca Sąd Najwyższy powinien się wywiązać z obowiązku podjęcia uchwały w zakresie wyborów prezydenta” – mówił Marciniak.

Różnica głosów między kandydatami wyniosła 369 tys. 591 głosów (1,78 pkt proc.).

Radni przeciwko relokacji nielegalnych migrantów. Ale jednocześnie za polityką migracyjną rządu

oprac. Karolina Wrońska
Białystok

Radni sejmiku województwa podlaskiego opowiedzieli się przeciwko relokacji nielegalnych migrantów.

Stanowisko przyjęto na nadzwyczajnej sesji w poniedziałek. W maju wnioskowała o nią grupa opozycyjnych w podlaskim sejmiku radnych PiS. 12 maja sesja była jednak odroczone do 2 czerwca; ze względu

na wybory prezydenckie wnioskowała o to KO.

Poprawki do stanowiska zaproponowanego przez PiS – w tym zdanie, że sejmik jest przeciwko relokacji nielegalnych migrantów – zgłosił przewodniczący sejmiku Cezary Cieślukowski (PSL) i taką wersję przyjął sejmik. Radni PiS ocenili, że zgłoszone poprawki są nowym, innym stanowiskiem, niż proponowali.

Większość w podlaskim 30-osobowym sejmiku ma koalicja

KO-PSL-Polska 2050 tworzona także z radnymi niezależnymi. Za przyjęciem stanowiska głosowało 16 radnych: w tym 15 radnych rządzącej koalicji i jeden radny wybrany z listy Konfederacji (jedna radna KO była nieobecna). Przeciwno zagłosowało 13 radnych PiS.

W stanowisku wyrażono nadzieję, że tzw. pakt migracyjny wpłynie na większą skuteczność ochrony granic, zahamowanie napływu nielegalnych imigrantów do Europy, w tym do Polski.

Przypomniano, że pakt stanowi, że to organy UE będą decydować o tym, jakie normy będą musiały spełnić osoby ubiegające się o azyl.

Sejmik zaznaczył jednocześnie, że – jak napisano – „ważne są” wcześniejsze deklaracje polskiego rządu, który wykluczył jakąkolwiek możliwość, aby Polska w związku z przyjętym przez UE paktem migracyjnym musiała płacić za migrantów, których nie przyjmie z innych państw w ramach relokacji. PAP

Atak miotaczem ognia. Terrorysta ranił kilku żydowskich wolontariuszy

oprac. Anna Nagel
Boulder

Wolontariusze zostali zaatakowani przez terrorystę z miotaczem ognia na popularnym deptaku, gdzie domagali się uwolnienia izraelskich zakładników przetrzymywanych w Strefie Gazy.

FBI bada incydent, do którego doszło w Boulder w Kolorado, jako akt terroryzmu. Twierdzi, że podejrzany o atak krzychał: „Wolna Palestyna!” i użył prowizorycznego miotacza ognia. Zidentyfikowany jako 45-letni Mohamed Sabry Soliman, został aresztowany.

Obrażenia ofiar zakwalifikowano „od poważnych do lekkich”. Soliman również został ranny i zabrany do szpitala.



Atak nastąpił podczas spotkania mającego na celu wsparcie zakładników uwięzionych przez Hamas

Władze nie podały, jakich doznał obrażeń. Departament Sprawiedliwości - który prowadzi dochodzenia w sprawie aktów przemocy motywowanych motywami religijnymi, rasowymi lub etnicznymi - potępił atak jako „akt przemocy następujący po niedawnych atakach na amerykańskich Żydów”.

CNN wyjaśniła, że atak miał miejsce podczas wydarzenia Boulder Run for Their Lives - cotygodniowego spotkania członków społeczności żydowskiej mającego na celu wsparcie zakładników uwięzionych przez Hamas 7 października w Izraelu w 2023 roku.

Atak miał miejsce dwa tygodnie po zabójstwie dwóch pracowników ambasady Izraela, zastrzelonych w Waszyngtonie. PAP

Drony nad lotniskami w Rosji. Sukces operacji specjalnej

oprac. Karolina Wrońska
Kijów

Szef Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) Wasyl Maluk kierował zespołem roboczym, który przygotowywał operację specjalną „Pajęczyna” przez ponad półtora roku.

W wyniku operacji specjalnej, przeprowadzonej w niedzielę przez Służbę Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) i polegającej na jednoczesnym uderzeniu na cztery lotniska wojskowe w Rosji, uszkodzono 41 samolotów rosyjskiego lotnictwa strategicznego, w tym: A-50, Tu-95, Tu-22 M3 i Tu-160 - przekazała w poniedziałek SBU.

„Trafiono łącznie w 34 proc. nosicieli strategicznych pocisków manewrujących na głównych lotniskach w Federacji Rosyjskiej. Był to nie tylko druzgocący cios dla samolotów wroga, ale także poważny policzek dla potęgi i terrorystycznej natury Federacji Rosyjskiej” - zaznaczył Maluk.

W ocenie SBU szacowany koszt zniszczonych rosyjskich samolotów strategicznych wynosi ponad 7 mld dolarów.

Według szefa ukraińskiej służby operacja specjalna „Pajęczyna” odbywała się jednocześnie w trzech strefach czasowych i była niezwykle skomplikowana z logistycznego punktu widzenia.



Operacja „Pajęczyna” odbywała się jednocześnie w trzech strefach czasowych i była skomplikowana logistycznie. Jej przygotowanie zajęło służbom Ukrainy 1,5 roku

Najpierw SBU przetransportowała do Rosji drony, a następnie mobilne drewniane domy. Już na terytorium tego kraju bezałogowoce ukryto pod dachami domów, przewożonych na ciężarówkach.

W odpowiednim momencie dachy zostały zdalnie otwarte, a drony wyruszyły w kierunku wyznaczonych celów - rosyjskich bombowców.

„Zgodnie z prawami i zwyczajami wojennymi wyznaczaliśmy absolutnie uzasadnione cele - lotniska wojskowe

i samoloty, które bombardują nasze miasta. Faktycznie demilitaryzujemy Federację Rosyjską, ponieważ niszczymy jej cele wojskowe. Nasze ataki będą kontynuowane tak długo, jak długo Rosja będzie terrorizować Ukraińców rakietami i (dronami kamikadze

W ocenie SBU szacowany koszt zniszczonych rosyjskich samolotów strategicznych wynosi ponad 7 mld dolarów

typu) Shahed” - zapowiedział Maluk.

„Wróg myślał, że może bezkarnie i bez końca bombardować Ukrainę i zabijać Ukraińców. Ale tak nie jest. Odpowiemy na rosyjski terror i zniszczymy wroga wszędzie - na morzu, w powietrzu i na ziemi. A jeśli zajdzie taka potrzeba, wyciągniemy ich spod ziemi” - zadeklarował szef SBU.

Według informacji agencji Reutersa Ukraina nie poinformowała USA o planach zaatakowania lotnisk w Rosji. PAP

Szwedzi liberalizują przepisy o sprzedaży alkoholu

oprac. Karolina Wrońska
Sztokholm

W Szwecji z początkiem czerwca weszły w życie przepisy liberalizujące monopol państwa na sprzedaż m.in. piwa w browarze poza oficjalną siecią sklepów.

- Dyskusja na temat uwolnienia rynku alkoholowego trwała 20 lat - przypomniał minister ds. społecznych i zdrowia publicznego Jakob Forssmed. Wcześniej premier Ulf Kristersson zapowiadał reformę jako wolnościową, dzięki której Szwecja stanie się bardziej podobna do innych państw w Europie.

Dotychczas właściciele browarów, gorzelni czy winnic, aby sprzedać swoje wyroby zawierające powyżej 3,5 proc. alkoholu, zmuszeni byli korzystać z po-

średnictwa państwowych sklepów. W tych 450 punktach w całym kraju klienci, którzy mają ukończone 20 lat, mogą kupować alkohol w dni powszednie w godzinach od 10 do 19 (w niektórych placówkach do godz. 20), a w soboty do godz. 15.

Według nowych przepisów bezpośrednia sprzedaż mocniejszych trunków może odbywać się jedynie w związku z trwającym minimum 30 minut zwiedzaniem np. browaru, a ilość zakupionych napojów to maksymalnie 0,7 litra mocnego alkoholu, trzy litry wina lub piwa.

Szwecja ma jedno z najsurowszych przepisów antyalkoholowych w Europie. Wcześniej dopuszczenie sprzedaży bezpośredniej krytykowała m.in. organizacja trzeźwościowa IOGT-NTO, twierdząc, że przyczyni się do wzrostu konsumpcji alkoholu. PAP

Przedterminowe wybory w Korei Południowej. Po raz pierwszy od lat bez kobiet w stawce

oprac. Anna Nagel
Seul

Nowy prezydent będzie następcą odsuniętego od władzy w wyniku impeachmentu Jun Suk Jeola, który na początku grudnia ub.r. na krótko wprowadził w kraju stan wojenny.

Nowa głowa państwa rozpocznie pięcioletnią, jednorazową kadencję natychmiast, bez formalnego okresu przejściowego. Poprzedni prezydent został bowiem odsunięty od obowiązków 14 grudnia ub.r., gdy parlament przegłosował wniosek o impeachment w związku z wprowadzeniem przez niego krótkotrwałego stanu wojennego. Trybunał Konstytucyjny utrzymał w mocy wniosek deputowanych i formalnie pozbawił go władzy na początku kwietnia.



Żadna kobieta nie startuje po raz pierwszy od 18 lat

W kampanii wyborczej, która trwała od 12 maja, po raz pierwszy od 2007 r. o najwyższy urząd w państwie ubiegali się tylko mężczyźni - w tym roku jest sześciu kandydatów.

Ostatnie przedwyborcze sondaże wskazują na zwycię-

stwo przedstawiciela opozycyjnej Partii Demokratycznej - Li Dze Mjunga, który zyskał poparcie na poziomie ok. 49 proc. Wynik o ok. 14 pkt proc. niższy badania dają najstarszemu z kandydatów, 73-letniemu Kimowi Mun Su z rządzącej Partii Władzy Ludowej. Trzeci w sondażach, i jednocześnie najmłodszy, jest 40-letni Li Dzun Sok z przewidywanym wynikiem na poziomie ok. 10 proc.

W poprzednich wyborach Li Dze Mjung przegrał z Junem różnicą nieco ponad 247 tys. głosów. Wówczas frekwencja wyniosła 77,08 proc., a uprawnionych do głosowania było niespełna 44,2 mln osób.

Dzień wyborów będzie wolny od pracy. Lokale wyborcze będą otwarte w godzinach 6-20 (godz. 23 w poniedziałek do godz. 13 we wtorek w Polsce). Wstępne wyniki prawdo-

podobnie zaczną pojawiać się jeszcze w dniu wyborów lub wczesnym rankiem następnego dnia. Państwowa Komisja Wyborcza zatwierdzi rezultaty w środę.

Uprawnionych do głosowania jest 44,39 miliona obywateli, z czego 50,5 proc. stanowią kobiety - wynika z danych rządowych. Dotychczas niemal 205,3 tys. obywateli Korei Płd. przebywających za granicą oddało głosy w 118 krajach między 20 a 25 maja.

Według południowokoreańskiej PKW ostateczna frekwencja we wczesnym głosowaniu w kraju, w dniach 29-30 maja, wyniosła 34,74 proc. - to drugi najwyższy wynik od wprowadzenia tej opcji głosowania w 2014 r. W ciągu dwóch dni w 3568 lokalach wyborczych głos oddało ok. 15,4 mln osób. PAP

Mieliśmy zaszczyt gościć niezwykle kobiety z całej Małopolski!
Kulminacyjne wydarzenie naszego plebiscytu. To było spotkanie pełne inspiracji i dobrej energii

Kobieca Twarz Małopolski 2025

Agnieszka Aulich
agnieszka.aulich@polskapress.pl

Forum Kobiecości 2025 już za nami! W eleganckich wnętrzach Hotelu Galaxy w Krakowie spotkały się finalistki plebiscytu Kobieta Twarz Regionu 2025 z województwa małopolskiego. A był to był dzień pełen rozmów, inspiracji i wzruszeń. Na zakończenie poznaliśmy trzy laureatki, które awansowały do ogólnopolskiego finału.

Celebracja kobiecości

W tak lubianym i popularnym plebiscycie „Gazety Krakowskiej” rywalizowało kilkadziesiąt pań w trzech kategoriach: Córki, Matki, Kobiety.

Wcześniej, w głosowaniu internetowym, wskazali na nie Czytelnicy, mieszkańcy naszego regionu, a teraz jury wybrało główne laureatki tytułu Kobieta Twarz Małopolski w każdej kategorii pokoleniowej. A nie był to łatwy wybór. Finalistki podzieliły się z nami poruszającymi historiami walki o siebie. Te kobiety są silne i wiedzą, czego chcą. Mają wizję, pomysły na siebie i na to, jak sprawić, by świat był choć trochę lepszy.

Jesteśmy dumni, że mamy w Małopolsce tyle wyjątkowych kobiet, które swoją pracą i pasją wnoszą cenne wartości do naszej społeczności.

W atmosferze akceptacji i przyjaźni

Forum Kobiecości to doskonała okazja, by w nieformalnej atmosferze dzielić się doświadczeniami i nawiązywać kontakty, które owocują współpracą i wsparciem. W klimacie życzliwości wymieniano informacje, ale uczestniczki podkreślały, że udało się im złapać chwilę oddechu od codziennych obowiązków.

Podczas spotkania na panie czekało wiele atrakcji, m.in. profesjonalna sesja fotograficzna. Forum Kobiecości było okazją do uczestnictwa w warsztatach i prelekcjach, prowadzonych przez znane ekspertki. Królowały tematy z zakresu samorozwoju, psychologii, zdrowia, stylu życia i urody.

Finalistki otrzymały pamiątkowe bransoletki, zaproszenia na weekend w hotelu SPA, a przede wszystkim - awans do wielkiego finału ogólnopolskiej akcji, gdzie czeka nagroda w wysokości 40 tys. złotych i tytuł Kobiety Twarzy Roku Polski.



Zwycięzynie plebiscytu Kobieta Twarz Małopolski 2025 (od lewej): Maja Calik z Olkusza (kategoria Córki), Natalia Tobiasiewicz z Andrychowa (kategoria Matki), Bożena Świata z Gorlic (kategoria Kobiety Dojrzałe)



Dziękujemy wszystkim uczestniczkom naszej akcji i gratulujemy finalistkom!



Laureatki plebiscytu są kobietami z talentami i charyzmą

BUDOWA DOMY PREFABRYKOWANE WYRÓŻNIAJĄ SIĘ JAKOŚCIĄ WYKONANIA ORAZ ENERGOOSZCZĘDNOŚCIĄ

Dom w trzy miesiące. W tej technologii to możliwe

Katarzyna Laszczak
redakcja@regiodom.pl

Domy prefabrykowane zdobywają coraz większą popularność. Stoi za tym przede wszystkim krótki czas budowy, doskonałe parametry techniczne oraz przewidywalność kosztów.

Domy prefabrykowane to takie, których elementy powstają w fabryce, a na placu budowy są tylko montowane. Najczęściej stosowane technologie to szkielec drewniany, w tym tzw. ciężki prefabrykat drewniany, znany także jako ciężki szkielec niemiecki. W przypadku domów prefabrykowanych wszystkie elementy domu są wcześniej przygotowane w ściśle określonych warunkach, a na placu budowy są tylko montowane na przygotowanej wcześniej płycie fundamentowej. Taki dom można zbudować według indywidualnego projektu, ale niektóre firmy oferują także projekty gotowe, co dodatkowo skraca czas przygotowania elementów do budowy.

Pamiętaj o formalnościach i przygotowaniu działki

Jedną z głównych cech budowy domu prefabrykowanego jest radykalne skrócenie czasu budowy. Jednak potrzebny jest także czas na załatwienie niezbędnych formalności oraz przygotowanie terenu.

- Często bywa tak, że sam proces pozwolenia na budowę

trwa dłużej niż budowa domu - mówi Jakub Wolnik dyrektor handlowy Box Haus oraz jej marki Erdol Haus.

Na kwestie przygotowania oraz proces administracyjno-prawny zwraca także uwagę Klaudia Urzędowska, specjalistka z firmy Solitar Fabryka Domów:

- Budowa nie polega tylko na prefabrykacji budynku czy też jego montażu, ale też na przygotowaniu terenu, czyli wylaniu płyty fundamentowej. Ważne jest także uzyskanie pozwolenia na budowę, które może być długotrwałym procesem.

Tyle trwa budowa domu

Sama budowa domu jest zdecydowanie szybsza niż w przypadku domów murowanych. Dzieli się na przygotowanie elementów, montaż na budowie oraz wykonanie instalacji i wykończenie wnętrza. Na czas jej trwania wpływa kilka czynników.

- Sama budowa z reguły trwa nie więcej niż 3 miesiące. Obejmuje to wykonanie płyty fundamentowej, skompletowanie materiału do produkcji, wyprodukowanie domu, zamontowanie oraz dokończenie prac na działce. - informuje Mariusz Maciukiewicz prezes firmy Modularen, podkreślając, że wiele zależy od stopnia skomplikowania projektu oraz kolejki zamówień, a także wykończenia domu - całość od podpisania umowy może potrwać do 6 miesięcy.



Domy z prefabrykatów wyróżnia krótki czas budowy, precyzja wykonania oraz energooszczędność.

Natomiast sam etap montażu to kwestia dni.

- Stan surowy zamknięty jest gotowy po 2-3 dniach od przyjazdu na działkę. (...) Stan deweloperski jesteśmy w stanie wykonać w około 3-5 miesięcy w zależności od projektu i lokalizacji. Całość budowy łącznie z wykonaniem płyty fundamentowej zamykamy średnio w 5 miesięcy od tzw. „wbicia łopaty” do oddania kluczy inwestorom. Technologia murowanej zajmuje to nierzadko 1,5 roku - dodaje Jakub Wolnik.

Do przewidywanego czasu budowy trzeba też doliczyć możliwy czas oczekiwania na realizację domu - w niektórych firmach

produkcja odbywa się na bieżąco, ale coraz częściej trzeba czekać, nawet około roku.

Ile kosztuje budowa domu prefabrykowanego?

Koszt budowy domu z prefabrykatów zależy od stopnia skomplikowania projektu oraz zakresu prac. Firmy oferują zarówno kompleksową usługę, jak i pozostawiają możliwość wykonania niektórych prac inwestorom. Jak wyglądają koszty w przypadku budowy domu o powierzchni około 100 mkw? Ceny wahają się od nieco ponad 280 tysięcy brutto (w przypadku projektu gotowego) do około

400 tys. za stan surowy. Natomiast w przypadku stanu deweloperskiego jest to 500-600 tys. (z wylewkami, suchą zabudową, gipsowaniem, tynkowaniem oraz wszystkimi instalacjami). Jednak warto pamiętać o tym, że krótki czas budowy przekłada się na realne oszczędności.

- Krótki czas budowy sprawia, że klient ma mniejsze koszty kredytowe, a jednocześnie szybciej się wprowadza, więc nie płaci za wynajem mieszkania - podkreśla Mariusz Maciukiewicz z firmy Modularen.

Nie bez znaczenia jest również fakt, że w przypadku domów prefabrykowanych na inwestorów nie czekają nieprzewi-

dziane koszty, co często się zdarza podczas budowy w technologiach tradycyjnych.

- W przypadku domów prefabrykowanych mamy przewidywalność kosztów. Są one dokładnie wyliczone na każdym etapie produkcji i budowy. Przy podpisywaniu umowy klient dokładnie wie, ile go wyniesie cała inwestycja - zaznacza Klaudia Urzędowska.

Dom z fabryki, czyli precyzja wykonania

W przypadku domów z prefabrykatów bardzo ważne jest to, że każdy element jest wykonany precyzyjnie i w kontrolowanych warunkach.

- Elementy domu powstają w hali, gdzie są odpowiednie warunki termiczne i wilgotnościowe. Tam są wprawiane okna, drzwi, kompletowane elementy ścienne. Również podczas montażu elementy domu nie są narażone na zmienne warunki atmosferyczne. - mówi Klaudia Urzędowska z firmy Solitar Fabryka Domów.

Dla inwestorów oznacza to także duży komfort w porównaniu z budową metodą tradycyjną - wykonanie domu zleca się jednej firmie, która odpowiada za wszystkie prace, a nie kolejnym ekipom, z którymi współpraca może się różnie układać.

- Jedna firma ostatecznie musi wszystko tak zrobić, żeby na każdym kolejnym etapie płynnie przeprowadzić prace i wziąć odpowiedzialność za każdy etap tej budowy - dodaje Mariusz Maciukiewicz.

REKLAMA

0011340879

MIESZKANIA JUŻ W SPRZEDAŻY BUDYNEK H



DOM-BUD
www.dom-bud.pl



KRAKÓW INWESTYCJA : UL. GLOGERA

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,72

EURO
1 EUR

4,25

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,55

FUNT
SZTERLING
1 GBP

5,04

JEN
100 JPY

2,60

DANE WG NBP Z DNIA 2.06.2025, G. 12:00

Polski przemysł grzewczy na krawędzi

Grzegorz Gajda
grzegorz.gajda@polskapress.pl

Firmy ograniczyły zatrudnienie, wstrzymały inwestycje, przeszły w tryb przetrwania.

Jeszcze w 2022 roku branża urządzeń grzewczych, a szczególnie pomp ciepła i systemów OZE, była uznawana za jedno z kół zamachowych polskiej gospodarki. Co poszło nie tak?

Sytuacja branży: po szczycie nadchodzi upadek

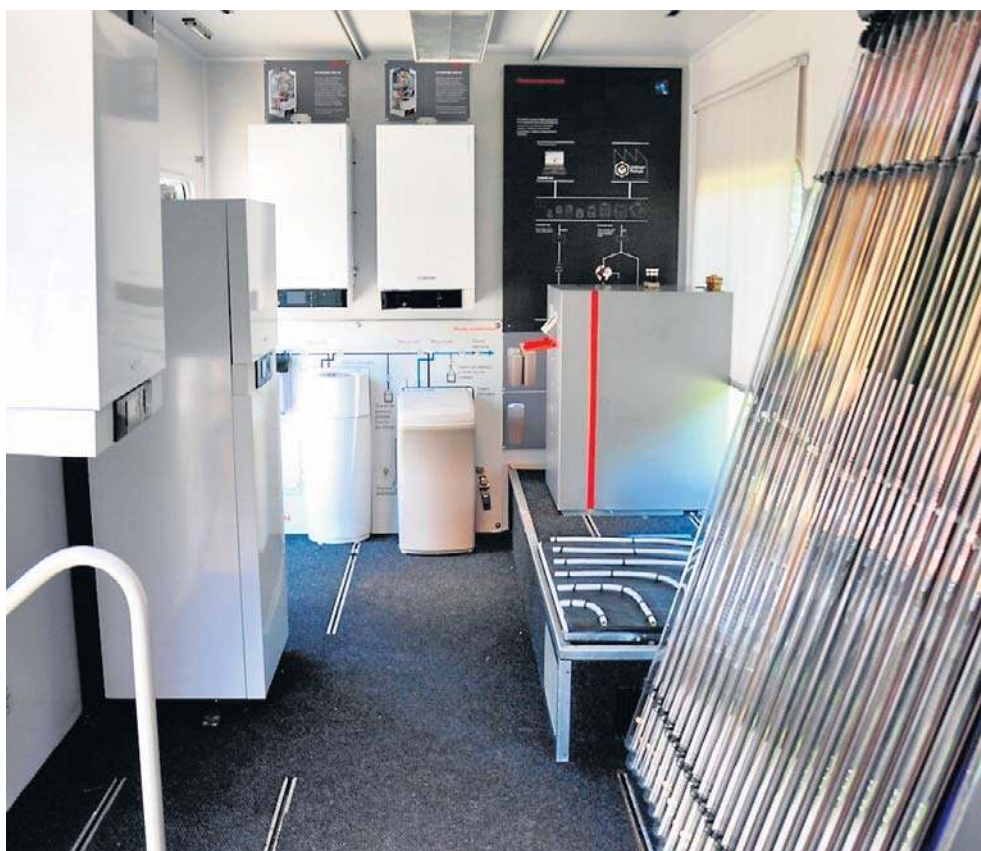
Jeszcze w 2022 roku branża urządzeń grzewczych, a szczególnie pomp ciepła i systemów OZE, była uznawana za jedno z kół zamachowych polskiej gospodarki. Zapotrzebowanie było ogromne, firmy inwestowały w rozwój, zatrudniały setki pracowników, modernizowały linie produkcyjne. To był czas ekspansji i optymizmu.

Dziś, według ludzi z branży, sytuacja jest dramatyczna. Udział polskich producentów pomp ciepła w rynku spadł z 5-8% do zaledwie 3%. Firmy ograniczyły zatrudnienie, wstrzymały inwestycje, przeszły w tryb przetrwania.

Już się nie rozwijamy, tylko walczymy o przeżycie. Przez lata wmawiano nam, że branża urządzeń OZE - pomp ciepła, kolektorów, rekuperatorów - to będzie koło zamachowe polskiej gospodarki. Że inwestując w nią, robimy coś ważnego dla kraju, dla klimatu, dla przyszłości. No to inwestowaliśmy. Kupowaliśmy maszyny. Budowaliśmy hale. Tworzyliśmy działy R&D (badania i rozwój). Szkoliliśmy ludzi. Teraz - tniemy koszty. Wstrzymujemy produkcję. Zwalniamy ludzi. I zadajemy sobie w końcu to samo pytanie: Co, do cholery, poszło nie tak? - pyta Robert Galara, wiceprezes firmy Galmet.

Repolonizacja przemysłu - zapowiedź nadziei

Zapowiedź repolonizacji przemysłu, ogłoszona przez premiera Tuska, została przez branżę przyjęta z nadzieją. Firmy, takie jak Galmet - rodzinne, lokalne, wielopokole-



FOT. ANDRZEJ WISNIEWSKI / POLSKAPRESS

Robert Galara: branża miała być kołem zamachowym polskiej gospodarki

niowe - odebrały ją jako szansę, by wreszcie zauważono ich znaczenie.

„Kapitał ma narodowość” - mówił premier. My to wiemy od dawna, ale jak to usłyszeliśmy, to uwierzyliśmy, że coś się ruszy. Napisaliśmy list otwarty do premiera. Z szacunkiem i poparciem dla idei repolonizacji. Z prośbą o rozmowę, o wysłuchanie. Czekamy na odpowiedź - mówi Robert Galara.

Zdaniem prezesa, repolonizacja w praktyce to nie tylko wspieranie polskich producentów, ale też przywracanie równowagi na rynku zalewanym przez tani import i niską jakość z zagranicy. To również docenienie, że każda złotówka wydana na polski produkt, wraca do budżetu w postaci podatków, wynagrodzeń i rozwoju lokalnych społeczności.

Dlaczego branża znalazła się w kryzysie?

Lista przyczyn jest długa, złożona i - co gorsza - niezmieniona od lat.

• Tani i nieuczciwy import z Dalekiego Wschodu - chińskie produkty są dotowane,

mają zaniżone ceny, często nierzetelne certyfikaty jakości, które nie odzwierciedlają faktycznych parametrów. Polskie firmy muszą spełniać restrykcyjne normy i są często kontrolowane. Ich konkurenci nie.

• Wysokie ceny energii elektrycznej - Polska ma jedną z najwyższych cen prądu w Europie. Niewydolne sieci przesyłowe i brak inwestycji w energetykę biją w sektor przemysłowy.

• Zamieszanie wokół fotowoltaiki i programu „Czyste Powietrze” - zmiany w ustawach, niejasne wytyczne, zatory w wypłatach dotacji. Rzemieślnicy montują sprzęt za własne pieniądze, a na zwroty czekają miesiącami. To powoduje zadłużenie, paraliż inwestycji i rezygnację z zakupów u producentów.

• Patologie i nadużycia - szczególnie w tzw. III grupie dofinansowań, przeznaczonych dla najuboższych. Oszuści wykorzystują niewiedzę beneficjentów, zawyżają koszty, instalują wadliwe

urządzenia. Efekt: zły PR pomp ciepła, rosnąca nieufność do OZE.

• Brak spójnej polityki przemysłowej - działania ważnych dla biznesu instytucji są nieskoordynowane. Firmy nie mają z kim rozmawiać, nie wiedzą, na jaką pomoc mogą liczyć.

To efekty wieloletniego lekceważenia i braku strategii państwa wobec własnych producentów. Zaczniemy od prostego faktu: nie da się wygrać konkurencji z tanim, dotowanym, niskiej jakości importem z Chin i innych krajów Dalekiego Wschodu. Nie dlatego, że oni są lepsi. Tylko dlatego, że ich państwo ich wspiera, a nasze nie. U nich koszty pracy to ułamek naszych. Waluty są zaniżane. Produkcja dotowana. Certyfikaty? Na papierze - wszystko gra. Ale w praktyce, kiedy sprawdza się taki sprzęt w laboratorium, okazuje, że parametry są fikcją. Ale polski klient tego nie wie i nie ma jak sprawdzić. Wybiera to, co tańsze. A polski producent ma związane ręce - alarmuje Robert Galara.

Czego oczekuje branża? Konkretnego wsparcia - nie jałmużny

Polscy producenci nie chcą pieniędzy „na tacy”. Chcą równych warunków gry. W swoim apelu do premiera przedstawili szereg postulatów:

• Stworzenie skoordynowanej polityki przemysłowej - z udziałem NCBR, PAIH, NFOSiGW, z jasno określonymi celami i strategiami rozwoju.

• Program wsparcia dla krajowej produkcji komponentów do pomp ciepła - dziś większość części pochodzi z importu. Potrzebny jest impuls inwestycyjny, by stworzyć łańcuch wartości w Polsce.

• Rzetelna kontrola jakości importowanych produktów - walka z podróbkami i fałszywymi certyfikatami.

• Uproszczenie procedur grantowych i realny dostęp do środków - dziś granty są dostępne tylko dla inwestycji rzędu setek mln euro. Dla firm rodzinnych to bariera zaporowa.

• Ochrona lokalnego rynku - nie w postaci ceł, lecz poprzez stabilne i przewidywalne programy wsparcia.

My nie żądamy pieniędzy. Nie chcemy dopłat. My chcemy jednej rzeczy: równego traktowania. W Niemczech najpierw kupuje się niemieckie. We Francji - francuskie. Tylko w Polsce politycy nie widzą, że gospodarka bez własnego przemysłu to fikcja - uważa Galara.

Polskie firmy są istotne dla gospodarki i rozwoju

Firmy rodzinne, działające w mniejszych miejscowościach, jak Głubczyce, to często największy lokalni pracodawcy. Ich wpływ wykracza daleko poza samą halę produkcyjną.

Myśmy zbudowali ten przemysł od zera. Mój ojciec zaczął 43 lata temu. Ja od ponad trzydziestu lat pracuję na tej hali. Mój syn też już u nas pracuje. Mamy tu całe rodziny - trzy pokolenia - wylicza prezes Galmetu.

Dziś nie rozwijamy się. Dziś walczymy o przetrwanie. Jeszcze

dwa lata temu - boom, pełne zamówienia, produkcja szła na trzy zmiany. Teraz mamy magazyny pełne towaru, ludzie patrzą, czy jutro w ogóle będzie robota. My już nie pytamy - czy zainwestujemy w nowe linie. My się pytamy, czy przeżyjemy kolejny kwartał - dodaje Rober Galara.

Galmet to największy pracodawca w powiecie głubczyckim.

Nie zatrudniamy ludzi z ogłoszeń - to są nasi sąsiedzi, kuzyni, dzieci naszych pracowników. Czasem pracują trzy pokolenia w jednej rodzinie. Kiedy zwalniam kogoś, nie zwalniam tylko pracownika - zamykam drogę jego rodzinie. My tworzymy ekosystem - nie tylko miejsca pracy. Dajemy życie szkołom, przedszkolom, sklepom. Płacimy podatki. Kupujemy lokalnie. Nie optymalizujemy podatków w Holandii czy na Cyprze. My tutaj żyjemy. Zatrudniamy pokolenia. Jeśli nas zabraknie, nie tylko znikną miejsca pracy - zniknie życie z całych regionów - podkreśla Galara.

Wiele takich firm powstało w latach 80. i 90. z pasji, często w garażach lub małych warsztatach. Wtedy były załącznikiem polskiego kapitalizmu i wolnego rynku. Dziś to zakłady produkcyjne z nowoczesnymi liniami, laserami, automatyką przemysłową i własnym działem R&D.

Co dalej? Ostatni dzwonek

Zdaniem Galary, jeśli teraz nie podejmie się żadnych działań, za kilka lat nie będzie w Polsce ani jednego producenta pomp ciepła. Polska będzie tylko montownią dla importowanych towarów.

A wtedy nikt już nie zapyta, dlaczego. Będzie po prostu za późno. Nie chcemy płakać. Chcemy działać. Ale jeżeli z 600 osób zostanie 300, a potem 100, to niedługo może nie zostać nikt. Dziś mamy 3% rynku. Za chwilę nie będziemy mieli wcale - mówi Galara.

Reprezentanci polskich producentów apelują do rządu o realne działania, nie deklaracje. Bo, jak mówią: jeśli ten moment zostanie przespany, kolejne pokolenie nie będzie już miało fabryki, do której można przyjść do pracy - jak ojciec, dziadek, czy sąsiad.

OBWIESZCZENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Na podstawie art. 9o ust. 6 i 6a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U.2024.697) – dalej: *utk* oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2024.572) – dalej: *Kpa*,

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że 23 kwietnia 2025 r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne (znak: WI-IV.747.2.2.2025), w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dla inwestycji pn.: ***Budowa nowej linii kolejowej Podłęże – Szczyrzyc – Tymbark / Mszana Dolna oraz modernizacja istniejącej linii kolejowej nr 104 Chabówka – Nowy Sącz – Etap I: prace przygotowawcze na odcinku F+J dla: linii kolejowej nr 91 od km 12+617 do km 18+498, linii kolejowej nr 95 od km 29+389 do km 33+341, linii kolejowej nr 622 od km 0+000 do km 17+624, łącznicy kolejowej nr 627 od km 0+000 do km 1+928***, na wniosek inwestora: PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, działającego przez pełnomocników.

Inwestycją objęte są niżej wymienione nieruchomości położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w województwie małopolskim:

• **Miasto Kraków:**

Obręb NH-34, działki nr: 327, 368, 217.

• **Powiat wielicki:**

Miasto i Gmina Niepołomice:

Obręb 0001 Niepołomice, działki nr: 1, 2736, 2737/2, 4352, 4353, 4354, 4355, 4356, 4357, 4359, 4360, 4363, 4364, 4365, 4371, 4372, 4373, 4374, 4375.

Obręb 0003 Podłęże, działki nr: 1/1, 1/2, 2, 3/1, 3/3, 4, 5, 6, 7/1, 238, 192/25, 1292/3, 1295/2, 1295/1, 183/5, 1163, 1164, 1165, 1166, 1167, 1170, 1171, 1173, 1175, 1176, 1177, 1178, 1241/3, 1241/4, 1242/4, 1242/7, 1242/8, 1242/11, 1240/1, 1240/2, 1225/1, 1225/2, 1229/1, 1229/2, 1230/3, 1230/2, 1230/1, 1231/1, 1232/1, 1236, 1237/1, 1237/2, 1283/4, 1283/5, 1283/6, 1221/4, 1238, 1241/1, 1242/1, 1243/1, 1243/2, 1244/1, 1244/2, 1247, 1248/2, 1248/3, 1248/4, 1248/5, 1249/1, 1249/2, 1251/1, 1251/2, 1253/1, 1253/2, 1254, 1259, 1260, 1265, 1269, 1270/2, 1270/3, 1270/4, 1271/1, 1271/2, 1272, 1273, 1275/1, 1275/2, 1276/2, 1277/2, 1429/1, 1427/6, 1429/3, 1429/4, 871/1, 873/1, 873/2, 874, 876, 1274, 1276/4, 1279/2, 1282/2, 1283/1, 1283/3, 1221/5, 1221/6, 1292/7, 1292/8, 1292/9, 1284/1, 1285/1, 1290, 1291, 1292/2, 1327, 1328, 1329, 1333, 1334, 1335, 1336, 1338, 1339, 1340, 1341, 1342, 1343, 1347, 1437, 1438, 1442, 1443, 1444, 1445, 1326, 240, 341/4, 341/6, 341/10, 341/11, 341/13, 341/17, 341/20.

Obręb 0005 Staniątki, działki nr: 1458, 1462, 1463, 1464, 1467, 768, 769, 771, 781/2, 792, 795, 796, 797/1, 799, 800/4, 1465, 1466, 1469, 1470, 1471, 1472, 1474, 1475, 1478, 1479, 1480, 1493, 1494, 1495, 1496, 1513, 1514, 1518, 1521, 1559/1, 1559/2, 1560, 1561, 1562, 1563, 1564, 1565, 1568, 1569, 1570, 1647, 1649.

Obręb 0006 Suchoraba, działki nr: 106/1, 21, 44/3, 44/4, 44/5, 44/6, 44/7, 44/8, 44/9, 44/10, 44/11, 44/12, 44/14, 44/15, 44/16, 44/17, 44/18, 54/1, 54/2, 56/1, 56/2, 57, 59/1, 59/2, 70, 73, 74/1, 74/2, 75, 76, 96, 97, 98, 99, 100/6, 100/7, 100/8, 100/9, 100/10, 100/11, 112/2, 100/12, 100/13, 101, 105, 108, 109/3, 109/4, 109/5, 109/6, 110, 120/2, 126/5, 126/6, 126/9, 126/10, 131/1, 131/2, 132/1, 132/2, 133/1, 133/2, 142/1, 142/2, 143/1, 143/2, 144, 152/7, 152/8, 195/1, 195/2, 196/1, 196/2, 205, 211, 253/1, 259/2, 259/3.

Obręb 0010 Zagórze, działki nr: 1/48, 1/50, 1/51, 1/54, 1/57, 1/100, 1/104, 1/110, 1/111, 53/3, 67/31, 242/2, 183/1, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192/1, 192/2, 193, 194, 195, 696, 695, 694, 276/1, 276/2, 277, 280, 732, 1/78, 37, 67/12, 67/20, 67/32, 67/38, 67/40, 87/1, 87/2, 88, 90/1, 90/2, 110/1, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118/1, 728, 730, 264, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 752, 755, 758, 765, 766, 767, 768, 770, 309, 310, 628, 197, 198, 199, 200, 201, 203/1, 204/1, 205/1, 206/1, 207, 208, 209/1, 209/2, 211/1, 211/2, 212, 213, 214, 215, 221/2, 222/2, 223/1, 223/2, 820, 821, 710, 224/4, 225/1, 226/1, 227, 228, 229/1, 229/2, 230/1, 231, 232, 235, 236, 239, 240, 243, 244, 245/1, 245/2, 246, 247/1, 247/2, 250/2, 251, 252/1, 252/2, 253/1, 253/2, 253/3, 254/1, 254/2, 254/3, 255, 256, 257, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 281/1, 281/2, 322, 323, 326/1, 328/2, 329/1, 332/3, 334, 336, 337, 339, 340/2, 341, 342, 344, 346, 348, 349, 351/2, 353, 376, 377, 386, 626/1, 626/2, 210.

Obręb 0011 Zakrzów, działki nr: 733, 738, 742, 743, 745, 746, 747, 754, 975, 977, 766/1, 766/2, 767/1, 767/2, 769, 770, 972, 708, 712, 713, 714, 715, 720, 721, 722, 723, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 734, 735, 736, 737, 739, 740, 748, 750, 752, 753, 755, 756, 758, 759/1, 759/2, 760, 761, 768, 772, 709.

Obręb 0012 Zakrzowice, działki nr: 10/3, 10/8, 10/9, 10/10, 389/1, 391, 392, 399, 398, 402, 532, 533, 536, 403/1, 409, 410, 506, 537.

Gmina Wieliczka:

Obręb 0013 Kokotów, działki nr: 302/10, 302/12.

Obręb 0028 Węgrzce Wielkie, działki nr: 856/2, 919/1, 920, 921, 2010, 624/2, 625/2, 626/2, 627/2, 628/2, 629/2, 630/2, 630/4, 631/5, 631/2, 631/6, 636/2, 800/2, 831, 832/2, 834/2, 836/2, 847, 2101, 2002, 2004, 2006, 2009, 2011, 2012, 635, 636/1, 637, 638/1, 639/1, 640/1, 643/3, 643/5, 643/6, 644/1, 644/2, 800/1, 820, 827, 828, 829, 830/1, 834/1, 835, 836/10, 836/11, 2102, 2103, 2114, 2115, 2110/1, 2110/2, 2110/3, 830/2, 874, 887/1, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 899, 915, 916, 917, 918.

Gmina Biskupice:

Obręb 0010 Zabłocie, działki nr: 118, 351, 352, 353, 354, 355/1, 355/2, 356, 357, 366, 367, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 429/1, 429/2, 450/1, 451, 463/2, 465, 467, 481/1, 532/1, 536.

Gmina Gdów:

Obręb 0012 Lipias, działki nr: 301, 303, 304, 305, 306/3, 172, 275, 276, 277, 278, 279, 281, 129, 131/9, 131/10, 166/2, 167, 168, 169/3, 170, 171, 173, 174/4, 175/1, 175/2, 176, 177, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 225/2, 223/2, 224, 221, 220, 217/2, 217/4, 218, 219/2, 206, 186, 182, 181/2, 180/2, 180/3, 178, 179, 199, 200, 249, 201/1, 202/1, 203, 241, 204, 264, 259, 260, 261, 262, 263, 268, 265, 266, 267, 269, 296, 297/1, 298, 299/1, 299/2, 300, 317/1, 270.

Obręb 0001 Bilczyce, działki nr: 613/2, 613/1, 614, 615, 697/2, 606, 605/2, 605/1, 604, 603, 577/1, 578, 564/17, 561/1, 562, 563, 659, 522, 523.

Obręb 0005 Gdów, działki nr: 902/3, 902/8, 902/9, 902/15, 903/3, 903/4, 903/5, 903/6, 903/7, 1954, 1953, 1961, 1952, 905/1, 905/2, 905/3, 905/4, 905/5, 906, 907/3, 1959, 966/15, 966/16, 966/17, 966/18, 968/15, 998/3, 999/4, 999/9, 999/6, 999/10, 1000/1, 1003/1, 1003/2, 1005/6, 1006/3, 1007, 1008/3, 1031, 1032/2, 1033/3, 1034/3, 1035/3, 1036/3, 1037/2, 1039/3, 1040/3, 1041/3, 1042/3, 1043/3, 1044/3, 1951, 1045/3, 1046/3, 1047/3, 1048/3, 1049/3, 1050/3, 1051/3, 1053/3, 1054/1, 1054/2, 1055, 1056, 1057/1, 1057/2, 1058/1, 1058/3, 1059/1, 1072/1, 1072/2, 1155/6, 1156/1, 1157/1, 1157/2, 1158, 1159, 1160/1, 1161/1, 1162/1, 1163/1, 1139/2, 1140/4, 1140/5, 1147/1, 1148/1, 1149/1, 1150/1, 1150/2, 1151/2, 1151/3, 1151/4, 1152/1, 1152/2, 1153/1, 1153/2, 1154/1, 1154/2, 1155/2, 1155/4, 1155/5, 1155/7, 1160/2, 1160/3, 1161/2, 1161/3, 1162/3, 1162/4, 1162/5, 1163/3, 1163/4, 1163/5, 1164/1, 1164/2, 1164/3, 1165/2, 1166/2, 1167/2, 1168/2, 1166/3, 1167/3, 1168/3, 1165/3, 1198, 1199, 1200, 1201, 1202, 1203, 1207/5, 1208/1, 1208/2, 1210/7, 1210/8, 1210/12, 633/1, 1956, 1955, 633/2, 981/1, 973/2, 972/4, 972/1, 981/3, 972/3, 1000/2, 1001, 1002/1, 1002/2, 1052/3, 1972, 1973, 1974, 1971, 1949, 1962, 1963.

Obręb 0013 Marszowice, działki nr: 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 81, 82, 83, 84, 85, 87, 88, 89, 90, 93, 91, 92, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 110, 111, 112, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 121, 122, 125, 126, 127, 132, 134, 135, 136, 137, 138, 389, 393, 394, 412, 147/1, 147/2, 148/3, 148/4, 148/5, 148/6, 149/1, 150/4, 322, 489, 490, 491/1, 491/2, 652/1, 652/2, 1145.

Obręb 0014 Niegowić, działki nr: 20/1, 467/2, 471, 472, 473, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 521, 522.

Obręb 0023 Wiatowice, działki nr: 11, 42, 43, 44, 45, 46, 122, 773/5, 780/4, 782/1, 47, 48, 49, 50, 51, 52/1, 53/1, 54/2, 87, 88/2, 88/3, 88/4, 89, 90, 91, 92/2, 93/3, 93/4, 93/9, 102, 104, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113/1, 113/2, 114, 115/1, 115/2, 115/3, 117, 119/1, 288, 130, 289, 290/1, 291, 292, 780/3, 774, 771/1, 768, 767, 766, 765, 764/1, 762, 761, 759, 758, 757, 760, 756, 754, 753, 755, 752, 751, 750, 718, 719, 716, 715, 714, 713, 712, 708, 707, 706, 711, 710, 701, 700, 699, 686, 684, 683, 682, 674, 698, 709, 380, 395, 394/3, 392, 391, 387/1, 386/2, 385, 382/2, 370, 372, 374, 376, 378/1, 378/2, 382/4, 382/3, 384, 383/4, 383/1, 336, 335/5, 334/4, 333/2, 331/21, 331/11, 331/15, 331/16, 331/17, 331/9, 331/10, 331/14, 331/13, 330/4, 329, 303, 340, 332, 326, 310/2, 328/1, 328/2, 327, 325, 310/1, 302, 301/6, 300/2, 300/1, 298/6, 298/7, 388, 389, 390.

Obręb 0028 Zborczyce, działki nr: 1/1, 2/1, 38, 52, 243, 250, 1/2, 2/2, 3/1, 3/2, 4, 5, 6/2, 7/2, 8/2, 9/2, 10/2, 11/2, 12, 13, 14, 15, 16, 17/2, 18/2, 19/2, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 62/1, 62/2, 71, 73, 74/1, 74/2, 75, 76, 77, 78, 81, 83, 85, 87, 88, 99, 123/2, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 233, 234, 241/1, 246/1, 246/2, 273/1.

Zgodnie z art. 49 *Kpa* – w przypadku zawiadomienia przez obwieszczenie - doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia o wszczęciu postępowania.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kpa*, mogą na każdym etapie postępowania, zapoznać się z materiałem dowodowym

oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia, powołując się na znak sprawy: WI-IV.747.2.2.2025.

Kontakt z organem zapewniony jest:

1. za pośrednictwem wszelkich środków komunikacji zdalnej, w tym komunikacji elektronicznej (np. za pośrednictwem skrzynki ePUAP - / ag9300lhke/skrytka, faksem - 12 422 72 08 oraz poprzez e-Doręczenia;
2. pocztą tradycyjną - uwagi i wnioski należy kierować na adres Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie (ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków);
3. **osobiście wyłącznie po wcześniejszym uzgodnieniu terminu** drogą telefoniczną (**12 39 21 1653**).

Na stronie BIP Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, opublikowano mapy z przebiegiem inwestycji. Są one dostępne w menu podmiotowym w zakładce: Urząd Wojewódzki/ Wydziały/ Infrastruktury/ Repozytorium plików/ WI-IV.747.2.2.2025 załączniki graficzne do wniosku (...);
(https://bip.malopolska.pl/muw_a,2675148_wi-iv747222025-zalaczniki-graficzne-do-wniosku-o-wydanie-decyzji-o-ustaleniu-lokalizacji-linii-kolej.html).

POUCZENIA

Z dniem doręczenia niniejszego zawiadomienia:

1. nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji linii kolejowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami (przepisu tego nie stosuje się do 1) nieruchomości wnoszonych przez Polskie Koleje Państwowe Spółkę Akcyjną, zwane dalej „PKP S.A.”, w formie wkładu niepieniężnego do PLK S.A. na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz.U. z 2022 r. poz. 2542 oraz z 2023 r. poz. 1720); 2) obrotu nieruchomościami, dokonywanego przez PLK S.A., CPK albo jednostkę samorządu terytorialnego, na rzecz których została wydana decyzja o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej, albo dokonywanego za ich zgodą wydaną nie wcześniej niż po upływie dnia, w którym decyzja o pozwoleniu na budowę dotycząca nieruchomości stała się ostateczna; 3) obrotu nieruchomościami, o których mowa w art. 9s ust. 9, który jest dokonywany z dniem, w którym decyzja o pozwoleniu na budowę dotycząca tej nieruchomości stała się ostateczna. Czynność prawna dokonana z naruszeniem ww. wymogu jest nieważna;
2. w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej do czasu ostatecznego zakończenia postępowania w sprawie wydania takiej decyzji, nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę dla innych inwestycji, a toczące się postępowania w tych sprawach podlegają zawieszeniu z mocy prawa do czasu ostatecznego zakończenia postępowania w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej (chyba że postępowanie dotyczy inwestycji celu publicznego, których przygotowanie i realizacja następuje za zgodą podmiotu, na wniosek którego wszczęto postępowanie w przedmiocie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej);
3. w przypadku zgłoszenia zamiaru wykonywania robót budowlanych wszczęcie postępowania w przedmiocie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej zobowiązuje właściwy organ administracji architektoniczno-budowlanej do wniesienia sprzeciwu od zgłoszenia (chyba że postępowanie dotyczy inwestycji celu publicznego, których przygotowanie i realizacja następuje za zgodą podmiotu, na wniosek którego wszczęto postępowanie w przedmiocie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej).

W przypadku, gdy po doręczeniu niniejszego zawiadomienia nastąpi:

1. zbycie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości nie będącej własnością Skarbu Państwa i jednostki samorządu terytorialnego objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej,
2. przeniesienie własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem, o którym mowa w pkt 1, wskutek innego zdarzenia prawnego,
- nabywca, a w przypadku, o którym mowa w pkt 1, nabywca i zbywca, są zobowiązani do **zgłoszenia** właściwemu wojewodzie **danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego w terminie 7 dni od dnia zbycia**.
Niedokonanie ww. zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

REKLAMA0011342543

Syndyk Masy Upadłości

ogłasza sprzedaż z wolnej ręki, w trybie konkursu ofert, nieruchomości gruntowej zabudowanej wchodzącej w skład masy upadłości

Przedmiotem procedury konkursowej jest prawo własności nieruchomości gruntowej zbudowanej położonej w Wojniczu przy ul. Braci Gładyszów 20 składającej się z działki ewidencyjnej numer 1441/5. Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy dla Tranowa VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę o numerze TR1T/00109101/8 (operat szacunkowy ww. nieruchomości znajduje się do wglądu w Biurze Syndyka w Krakowie).

Sprzedaż ww. nieruchomości może odbyć się za cenę nie niższą niż cena oszacowania tj. 163.300,00 zł brutto

Szczegółowe informacje uzyskać można pod adresem:

Biuro Syndyka

31-564 Kraków, al. Pokoju 78, pok. 313

tel. (12) 420-26-89

www.syndykmasy.pl e-mail: biuro@syndykmasy.pl

Na stronie internetowej Biura Syndyka (syndykmasy.pl w zakładce „oferty sprzedaży – nieruchomości”), znajdują się informacje dotyczące ustalenia terminu obejrzenia nieruchomości, terminu składania ofert, terminu rozstrzygnięcia konkurs ofert czy regulamin procedury konkursowej.

REKLAMA0011341973

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 54 § 4 oraz art. 33 § 1a ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi* (t.j. Dz.U. z 2024 roku., poz. 259) w związku z art. 10 § 1 oraz art. 49 i 49a ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (t.j. Dz.U. z 2024 roku, poz. 572)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia, że dnia 22 maja 2025 roku przekazano do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie, skargę z 22 kwietnia 2025 r. (data wpływu do Kancelarii Urzędu: 24 kwietnia 2025 r.), na decyzję Wojewody Małopolskiego z 5 marca 2025 r., znak: WI-VI.7821.1.27.2024.HD, o utrzymaniu w mocy decyzji Starosty Wielickiego Nr 718.2024 z 29 kwietnia 2024 r., znak: AB.6740.1.17.2023, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: *Rozbudowa drogi gminnej nr 560833K ul. Wygoda, klasy technicznej L (lokalna) w Wieliczce.*

Pouczenie:

Zgodnie z art. 33 § 1a ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi* (t.j. Dz.U. z 2024 roku, poz. 935)

„Jeżeli przepis szczególnie przewiduje, że strony postępowania przed organem administracji publicznej są zawiadamiane o aktach lub innych czynnościach tego organu przez obwieszczenie lub w inny sposób publicznego ogłaszania, osoba, która brała udział w postępowaniu i nie wniosła skargi, a wynik postępowania sądowego dotyczy jej interesu prawnego, jest uczestnikiem tego postępowania na prawach strony, jeżeli przed rozpoczęciem rozprawy złoży wniosek o przystąpienie do postępowania”.

Nekrologi

zamówisz tutaj:

Kraków, ul. Zabłocie 43A

tel. 12 6 888 444, 508 26 26 84

reklama.krakow@polskapress.pl

REKLAMA0011342540

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

ogłasza sprzedaż z wolnej ręki, w trybie konkursu ofert, nieruchomości gruntowej zabudowanej wchodzącej w skład masy upadłości

Przedmiotem procedury konkursowej jest udział 6/14 w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, budynkiem gospodarczym oraz pozostałymi składnikami terenu (działki ewidencyjne 183/8 oraz 183/7) położonej w Gorenicach (gmina Olkusz) przy ul. Krakowskiej 191 oraz udział 6/14 w prawie własności nieruchomości gruntowych niezabudowanych (działki ewidencyjne 183/4, 183/5, 183/2 oraz 183/9) położonych w Gorenicach (gmina Olkusz). Dla przedmiotowych nieruchomości Sąd Rejonowy w Olkuszu, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę o numerze KR1O/00012036/2 (operat szacunkowy ww nieruchomości znajduje się do wglądu w Biurze Syndyka w Krakowie).

Sprzedaż udziału w ww. nieruchomościach może odbyć się za cenę nie niższą niż cena oszacowania tj. 300.400,00 zł brutto

Szczegółowe informacje uzyskać można pod adresem:

Biuro Syndyka

31-564 Kraków, al. Pokoju 78, pok. 313

tel. (12) 420-26-89

www.syndykmasy.pl e-mail: biuro@syndykmasy.pl

Na stronie internetowej Biura Syndyka (syndykmasy.pl w zakładce „oferty sprzedaży – nieruchomości”), znajdują się informacje dotyczące ustalenia terminu obejrzenia nieruchomości, terminu składania ofert, terminu rozstrzygnięcia konkurs ofert czy regulamin procedury konkursowej.

REKLAMA0011342542

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

ogłasza sprzedaż z wolnej ręki, w trybie konkursu ofert, nieruchomość wchodzącą w skład masy upadłości

Przedmiotem procedury konkursowej jest udział ½ w prawie własności do lokalu mieszkalnego nr 32 przy ul. 11 Listopada 10 w Libiążu. Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Chrzanowie, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę o numerze KR1C/00090011/9 (operat szacunkowy ww. nieruchomości znajduje się do wglądu w Biurze Syndyka w Krakowie).

Sprzedaż udziału w ww. nieruchomości może odbyć się za cenę nie niższą niż cena oszacowania tj. 70.000,00 zł brutto

Szczegółowe informacje uzyskać można pod adresem:

Biuro Syndyka

31-564 Kraków, al. Pokoju 78, pok. 313 tel. 12 420 26 89

www.syndykmasy.pl e-mail: biuro@syndykmasy.pl

Na stronie internetowej Biura Syndyka (syndykmasy.pl w zakładce „oferty sprzedaży – nieruchomości”), znajdują się informacje dotyczące ustalenia terminu obejrzenia nieruchomości, terminu składania ofert, terminu rozstrzygnięcia konkursu ofert czy regulamin procedury konkursowej.

REKLAMA0011342545

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

ogłasza sprzedaż z wolnej ręki, w trybie konkursu ofert, nieruchomości gruntowej zabudowanej wchodzącej w skład masy upadłości

Przedmiotem procedury konkursowej jest udział ½ w prawie własności nieruchomości gruntowej zbudowanej, położonej w Zakopanem przy ul. Antałówka 14, składającej się z działki ewidencyjnej numer 19/7. Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Zakopanem, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę o numerze NS1Z/00012926/2 (operat szacunkowy ww. nieruchomości znajduje się do wglądu w Biurze Syndyka w Krakowie).

Sprzedaż ww. nieruchomości może odbyć się za cenę nie niższą niż cena oszacowania tj. 781.024,00 zł brutto

Szczegółowe informacje uzyskać można pod adresem:

Biuro Syndyka

31-564 Kraków, al. Pokoju 78, pok. 313

tel. 12 420 26 89

www.syndykmasy.pl e-mail: biuro@syndykmasy.pl

Na stronie internetowej Biura Syndyka (syndykmasy.pl w zakładce „oferty sprzedaży – nieruchomości”), znajdują się informacje dotyczące ustalenia terminu obejrzenia nieruchomości, terminu składania ofert, terminu rozstrzygnięcia konkursu ofert czy regulamin procedury konkursowej.

REKLAMA0011340292

KARAWAN

GRUPA

FIRM POGRZEBOWYCH

TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ

12 411 11 11

12 658 21 11

również w

Niedziele i Święta

www.karawan.pl

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

ul.Rakowicka 26a

12 222 00 30

ul.Reduta 3B

12 222 50 49

Cm. Batowice

12 413 63 46

ul.Rakowicka 33a

12 412 89 83

ul.Wrocławska 8

12 631 77 95

Cm. Grebałów

12 645 14 35

Krakowskie Krematorium

ul.Wielogórska 20

12 413 33 33

ul.Dolnych Młynów 3

12 632 11 22

Sieroszewskiego 5

12 686 61 45

cała dobę

ul.Bieżanowska 24

12 658 21 11

cała dobę

ul.Ćwiklińskiej 10

606 793 279

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 508 26 26 84, 797 607 880

Przez internet: www.ogloszenia.polskapress.pl

E-mail: aneta.jagus@polskapress.pl

W Biurze Ogłoszeń: Kraków, Zabłocie 43a

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 782-300-200

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTA skupujemy 888-025-123

Praca

ZATRUDNIĘ

DO sprzedaży obwarzanków, zatrudnię. Tel. 696-300-005

Usługi

INNE

SZAFY z drzwiami przesuwными, zabudowy wnęk, meble kuchenne i inne. Szybko i solidnie! Bielsko, tel. 508-841-062 impet.szafy@gmail.com

Turystyka

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

USTKA- Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

AUTOPROMOCJA

Gazeta Krakowska

Środa

jest dla zdrowia

gazetakrakowska.pl

REKLAMA0011342776

Prezydent Miasta Nowego Sącza

Nowy Sącz, 27 maja 2025 r.

WAU.RAB.6740.1.4.2021.MG/AP/PG

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 49 i art. art. 61 § 4, art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 572), dalej: k.p.a. oraz art. 11d ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311) – Wydział Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Nowego Sącza

zawiadamia, że:

w dniu 27 maja 2025 roku wydano decyzję nr 3/2025 o zmianie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej: „Przebudowa układu komunikacyjnego polegająca na rozbudowie ul. Jana Pawła II wraz ze skrzyżowaniami oraz budowie ulicy łączącej ulice Jana Pawła II, Smolika i 29 Listopada”.

POUCZENIE

Zainteresowanym stronom służy prawo zapoznania się z treścią decyzji w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Nowego Sącza, ul. Zielona 55, (pokój nr 201) od wtorku do piątku z wyjątkiem środy, soboty i dni ustawowo wolnych od pracy w godzinach od 7:30 do 15:30, a w poniedziałki w godzinach pod 9:00 do 17:00.

Od niniejszej decyzji przysługuje stronom odwołanie do Wojewody Małopolskiego, za pośrednictwem Prezydenta Miasta Nowego Sącza w terminie 14 dni od daty jej otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu.

Doręczenie uważa się za dokonane w dniu odbioru decyzji przez wnioskodawcę, odbioru zawiadomienia przez właścicieli i użytkowników wieczystych, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji (zgodnie z art. 49 k.p.a.).

eprasa.pl 6cb24c9d3f

Gdybym została prezydentką, cofnęłabym czas do momentu, zanim ktoś wymyślił pieniądze i podzielił świat

Edyta Górniak na Instagramie Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Aleksander Milwiw-Baron nie rozwodzi się

W miniony czwartek w jednym z warszawskich sądów miała się odbyć pierwsza rozprawa rozwodowa gitarzysty Aframenta i jego żony Sandry Kubickiej. „Fakt” dowiedział się, że rozprawa została odwołana i nie wyznaczono nowego terminu. To wskazuje, że raczej mieli internetowi detektywi, którzy uznali, że małżonkowie pogodzili się.

Sylwia Bomba zdradziła swą wagę

Celebrytka ostatnio rozpisywała się o tym, że w młodości cierpiała na nadwagę i spotykała się z hejtem ze strony rówieśników. Dziś jest dumna ze swego ciała. Kiedy fanka spytała ją na Instagramie, ile waży, odpowiedziała: „Mam 171 cm i ważę 60 kg. Ponoć prawdziwa kobieta kończy się na 55 kg, ale cóż począć”.

Piotr Kupicha lubi komunikację miejską

Frontman zespołu Feel przyznał w rozmowie z Pudelkiem, że 13 lat temu kręcił dla TVN program, podczas którego jeździł autem z dziennikarzem zadającym mu pytania. W efekcie nie zwracał uwagi na znaki i stracił prawo jazdy. Wtedy korzystał z komunikacji miejskiej. – Uwielbiam tramwaje i autobusy. Najważniejszą rzeczą, której nas nie nauczyli w szkole, to jest żyć normalnie. Na Politechnice Śląskiej się uczyłem, jestem inżynierem, ale pokory wobec życia uczymy się całe życie – stwierdził. (GZL) Fot. Lucyna Nenow



W TELEWIZJI



Aniołki Charliego Polsat Film, 18:35

Legendarne Aniołki Charliego (Kristen Stewart, Naomi Scott, Ella Balinska) muszą wkroczyć do akcji, aby uratować przyszłość naszej planety. Najmądrzejsze, najodważniejsze i najlepiej wyszkolone kobiety stają do walki z niesprawiedliwością.

Małe wielkie podróże BBC Earth, 19:50

Pełne emocji przygody szóstki małych zwierząt. Kamera śledzi ich losy podczas trudnych wypraw w nieznane – przez lasy deszczowe, góry i mokradła. Autorom udało się uchwycić dramatyczne przygody tych godnych podziwu stworzeń w codziennych zmaganiach o pożywienie i dobro stada.

Winny czy niewinny Ale Kino+ HD, 20:10

Miłość nie zna granic. To przekonanie, które towarzyszy sześćdziesięcioletniej Sylvie (Anouk Grinberg), kiedy zakochuje się w Michelu (Roschdy Zem), drobnym przestępcy mającym wkrótce wyjść z więzienia. Ku niezadowoleniu syna kobiety para planuje wspólną przyszłość.

Nestorka Canal+ Premium, 21:00

Siedemnastoletni Sam (George Ferrier) po powrocie ze szkoły z internatem musi opiekować się swoją babcią (Charlotte Rampling), zadziorną alkoholizką. Ten szalony czas, który spędzą razem, zmieni jego życie.

KRZYŻÓWKA NR 84

Poziomo:

- 1) aparat niezbędny pletwonurkowi,
- 5) Jean Paul, aktor z filmu „Do utraty tchu”,
- 9) u starożytnych: szczyt władzy umysłowych człowieka,
- 10) seria utworów napisanych przez jednego twórcę,
- 12) pięściarskie pole walki,
- 14) Krzysztof, prezenter telewizji Polsat,
- 15) „... szuka żony”, program w TVP,
- 16) francuskie miasto na Łazurowym Wybrzeżu,
- 17) krótki nóż szewski,
- 18) starszy pasterz owiec,
- 19) wąskie, obcisłe spodnie,
- 22) emalia do paznokci,
- 23) ciąg pomieszczeń umieszczonych na jednej osi,
- 28) karta dań w restauracji,
- 29) utwór Ludwiga van Beethovena,
- 30) Salvador, hiszpański malarz,
- 31) niejedna w karnawale,
- 34) cytrynowy do potraw,
- 38) kiepski utwór literacki,
- 39) słoneczny w tytule serialu,
- 40) płyta na prowizoryczną ściankę,
- 41) ... angielski w orkiestrze,
- 42) dyscyplina sportowa uprawiana przez Mateusza Kusznierewicza.

Pionowo:

- 1) mocna karta w talii kart,
- 2) szczotka do czyszczenia lufy,
- 3) kędziorki na główce bobasa,
- 4) szybki bieg kasztana,



- 5) choroba wywołana brakiem witaminy B1,
- 6) film w reżyserii Filipa Bajona,
- 7) podłużne obniżenie terenu,
- 8) przyrząd do pomiaru kątów,
- 11) skorupiak z arktycznych wód,
- 13) nie słuchał rad Dedala,
- 20) gwałtowny, rześisty deszcz,
- 21) rodzaj dawnego dzbanka,
- 24) lokalny władca w Indiach,
- 25) specjalne buty dla sprintera,

- 26) myśl przewodnia, projekt,
- 27) miejsce występów klauna,
- 31) przejście na stronę wroga,
- 32) stolica Mali nad rzeką Niger,
- 33) barwna kompozycja w oknie,
- 35) naczynie z kabłąkiem na wodę,
- 36) dawny obowiązek pilnowania grodu,
- 37) usztywnione płótno introligatorskie.

ROZWIĄZANIE NR 83

G	O	R	Z	K	N	I	K	■	G	E	S	T	W	I	N	A
A	■	A	■	O	■	A	L	U	N	■	R	■	D	■	M	■
R	■	P	■	M	■	E	T	R	■	I	O	W	A	■	Z	■
N	I	T	K	I	■	A	D	I	D	A	S	■	U	R	I	A
E	■	U	■	K	A	R	Y	■	Z	L	O	M	■	A	■	I
K	O	S	M	A	■	G	N	I	A	D	Y	■	A	N	K	R
■	K	■	I	■	M	■	A	■	K	■	C	■	U	■	I	■
O	R	L	E	■	S	I	L	A	W	O	L	■	B	A	C	H
■	E	■	T	■	Z	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
Z	G	R	A	J	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
A	■	E	■	O	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
B	A	L	A	N	S	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
R	■	A	■	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
Z	A	K	O	S	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
A	■	S	■	Z	A	S	K	R	O	N	I	■	E	C	■	Y

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Energii i wiary w swoje możliwości będzie Ci można tylko pozazdrościć. Horoskop dzienny wróży, że dużo uda Ci się dzięki temu osiągnąć.

Ryby (19.02 - 20.03)

Osoba z bliskiego otoczenia zwróci się do Ciebie z prośbą o pomoc. Horoskop na dziś to wskazówka, by postępować wyjątkowo delikatnie. **Baran (21.03 - 19.04)** Twoja pomysłowość osiągnie dzisiaj wyżyny. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że niektóre propozycje uznane zostaną za genialne.

Byk (20.04 - 20.05)

Osobiste sprawy musisz dzisiaj odsunąć na dalszy plan. Horoskop dzienny mówi, że więcej czasu trzeba będzie poświęcić innym osobom. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Życie wokół Ciebie toczyć się będzie leniwym tempem. Horoskop na dziś zapowiada, że nic nie będzie w stanie pobudzić Twoich emocji. **Rak (22.06 - 22.07)** Trudno będzie Ci przychodziło mierzenie się z obowiązkami. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że wieczorem poczujesz zmęczenie.

Lew (23.07 - 22.08)

Twoje zdanie będzie dzisiaj mocno rozmiękać się z opinią innych osób. Horoskop dzienny wróży, że może to stać się zarzewiem konfliktu. **Panna (23.08 - 22.09)** Nie przejmuj się, jeśli nie wszystko będzie szło po Twojej myśli. Horoskop na dziś uspokaja, że to tylko przejściowe problemy. **Waga (23.09 - 22.10)** Słuchaj uważnie tego, co mają do powiedzenia inne osoby. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że ich słowa mogą być dla Ciebie pouczające.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Ktoś będzie próbował nakłonić Cię do zmiany decyzji. Horoskop dzienny mówi, że zdecyduje się na takie działania z bardzo niskich pobudek. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Życie postawi przed Tobą spore wyzwanie. Horoskop na dziś wróży, że mimo początkowych problemów dobrze sobie z nim poradzisz. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Wszystko będzie dzisiaj układać się po Twojej myśli. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że wieczorem postanowisz to jakoś uczcić.

Reprezentacja Polski bez Lewandowskiego. Czyli jaka?

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Pora pogodzić się z faktem, że nadchodzi zmierzch Roberta Lewandowskiego w reprezentacji Polski. Wczoraj 36-letni kapitan nie pojawił się na zgrupowaniu w Katowicach.

Napastnik Barcelony zrezygnował z udziału w czerwcowych meczach z powodu zmęczenia. Kto go zastąpi? Selekjoner Michał Probiez ma trzech kandydatów do gry w ataku.

Robert jest zmęczony

Dzień przed ogłoszeniem kadry na Mołdawię (towarzysko, Chorzów) i Finlandię (el. MŚ 2026, Helsinki) Lewandowski poinformował w mediach społecznościowych, że nie przyleci do Polski. - Gra w Białym Czerwonym barwach zawsze była dla mnie spełnieniem marzeń, ale czasami organizm daje sygnał, że trzeba na chwilę odetchnąć - tłumaczył.

Decyzja podjęta w porozumieniu z selekcjonerem Probiezem, spotkała się z burzliwymi reakcjami. - Ja bym tak nie zrobił - stwierdził Zbigniew Boniek - stwierdził Zbigniew Boniek w Prawdziwym Futbolu.

- Mecz z Finlandią może być kluczowy w kontekście drugiego miejsca w grupie. Dla mnie to o jeden most za daleko. Nie jestem w stanie tego zrozumieć - uznał z kolei Mateusz Borek, który skomentuje spotkanie w Helsinkach dla TVP.

Selekcjoner Probiez przyznał w poniedziałek, iż rozumie decyzję piłkarza.

- Cristiano Ronaldo czy Zlatan Ibrahimović w najlepszym okresie, po rozmowach z trenerami, też mieli takie momenty, że mogli odpocząć. Robert rozegrał prawie cztery tysiące minut w sezonie. To normalna kolej



FOT. SYLVIA DĄBROWA

Lewandowski jest kapitanem od 2014 roku. Od tego czasu opuścił 23 mecze kadry, która wygrała bez niego 5 razy

rzeczy. On ma też swoje lata, trzeba go szanować. Dla mnie, jako trenera, jest to zrozumiałe, że należy patrzeć na dobro zawodnika, ale też dobro reprezentacji. Zagramy teraz bez Roberta i zrobimy wszystko, bo inni piłkarze są gotowi, żeby oba mecze wygrać - wyjaśniał Probiez na konferencji w Katowicach.

Probiez z wodociągów

Odpowiadając na kolejne pytanie dotyczące nieobecności „Lewgo”, selekcjoner zażartował:

- Tutaj to już będę odpowiadał jak rzecznik wodociągów w Kielcach - przyznał Probiez, zapytany, czy takie sytuacje z najlepszym polskim napastni-

kiem będą zdarzać się częściej w przyszłości.

Lewandowski jest kapitanem kadry od końca 2014 roku. Od tamtej pory opuścił dwadzieścia trzy mecze reprezentacji - z różnych powodów - w których Białym Czerwoni zaliczyli ledwie pięć zwycięstw. Z niektórych wypadła z powodu kontuzji, inne opuszczał w porozumieniu z kolejnymi selekcjonerami. Największym echem odbiła się jego nieobecność w naszym meczu otwarcia na zeszłorocznym Euro, gdy z ławki oklaskiwał bramkę Adama Buksy przeciwko Holandii (1:2).

Za kadencji Probieza Lewandowski zdążył opuścić już pięć meczów. Jesienią bez niego za-

graliśmy w Lidze Narodów z Portugalią (1:5) i Szkocją (1:2), po czym spadliśmy - pierwszy raz w historii - do Dywizji B.

Trzech za „Lewego”

Kogo zobaczymy w najbliższych meczach reprezentacji zamiast Lewandowskiego?

Rolę kapitana na pewno przejmie Piotr Zieliński. W ataku jest trzech kandydatów do gry. To stały zestaw. Trener Probiez zaprosił bowiem wspomnianego Bukę (FC Midtjylland), Krzysztofa Piątka (Istanbul Basaksehir) oraz Karola Świdzkiego (Panathinaikos Ateny).

Kto ma pierwszeństwo? Dziś trudno to rozstrzygnąć, bo wszyscy prezentują zbliżony poziom.

Brak świeżej krwi pokazuje z kolei, że jak trudnym zadaniem przed spodziewanym Mundialem 2026 (i tym „kto po Lewandowskim”) mierzy się Probiez.

Tymczasem ostatni weekend Lewandowski spędził w Barcelonie. W sobotę pojawił się na pobliskim torze, by na zaproszenie Red Bulla obejrzeć kwalifikacje wyścigu Formuły 1.

W padoku uciął sobie miłą pogawędkę z liderem zespołu, Maxem Verstappenem. W niedzielę dostąpił już natomiast zaszczytu zakończenia wyścigu - na wysokości linii mety pomachał bowiem charakterystyczną flagą w szachownicę.

Jakie ma plany? Wbrew oczekiwaniom 6 czerwca nie przyleci na mecz z Mołdawią w Chorzowie, który będzie pożegnalnym dla Kamila Grosickiego, który asystował mu przy wielu golach.

Do Polski Lewandowski i tak się jednak wybiera. W dniach 11-12 czerwca będzie w Warszawie. Zostanie przesłuchany jako świadek w głośnym sporze prawnym ze swoim byłym menedżerem, Cezarym Kucharskim, którego pięć lat temu oskarżył o próbę wyłudzenia 20 mln euro. ©

Mateusz Bogusz zdobył z Cruz Azul Ligę Mistrzów CONCACAF. Gol w finale

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Mateusz Bogusz przeżywa wspaniałe chwile. Tuż przed przylotem na zgrupowanie kadry pomocnik meksykańskiego Cruz Azul sięgnął po odpowiednik europejskiej Ligi Mistrzów.

W finale Bogusz strzelił gola, a jego zespół wygrał z kanadyjskim Vancouver Whitecaps aż 5:0. Polak celebrował zwycięstwo z białą-czerwoną flagą, u boku partnerki Wiktorii Wychowoskiej.

Finał odbył się w Meksyku, na Estadio Olimpico Universitario, o trzeciej w nocy czasu polskiego z niedzieli na poniedziałek. Wynik został przesądzone właściwie już po pierwszej połowie. Na przerwę zespół Polaka schodził bowiem przy wyniku 4:0. Słowem, poszło jeszcze sprawniej niż PSG z Interem Mediolan.

Tuż przed końcem to Bogusz trafił do siatki. Po przejęciu oddał mocny strzał z około

licy czternastego metra. Uderzył precyzyjnie, przy długim słupku; bramkarz odprowadził piłkę wzrokiem. W 67 minucie występ Polaka dobiegł końca. Resztę dograł Grek Georgios Giakoumakis znany z występów w Górniku Zabrze.

Po meczu Bogusz fetował owinięty w polską flagę. W Cruz Azul środkowy pomocnik ma krótki staż, dołączył bowiem pod koniec stycznia za 8,5 mln euro. Zdążył strzelić 2 gole i zapisać 5 asyst w 22 meczach. Tym zwycięstwem Bogusz powetował sobie przegrany finał z 2023 roku. Wtedy jego Los Angeles FC przegrało z meksykańskim Club Leon.

To trzecie trofeum w karierze 23-letniego zawodnika - zdecydowanie najcenniejsze. Wcześniej wygrał Championship z Leeds United i U.S. Open Cup z Los Angeles FC.

Bogusz nie jest pierwszym Polakiem, który triumfował w Pucharze Mistrzów CONCACAF. W 1984 roku jako pierwszy dokonał tego legendarny Grzegorz Lato. ©



FOT. AFP/EAST NEWS

To trzecie trofeum Bogusza. Wcześniej wygrał Championship z Leeds United i U.S. Open Cup z LA FC

Świątek walczy o półfinał Rolanda Garrosa. Jej rywalką jest Switolina

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

TENIS. Iga Świątek (5. WTA) zagra dziś w ćwierćfinale wielkoszlemowego turnieju French Open. Rywalką Polki będzie reprezentantka Ukrainy Jelena Switolina (14. WTA).

Po zaciętym, trwającym dwie i pół godziny meczu raszynianka wygrała w czwartej rundzie z Jeleną Rybakina z Kazachstanu 1:6, 6:3, 7:5. Reprezentantka Polski rozegrała

w niedzielę jeden ze swoich najtrudniejszych meczów na kortach Rolanda Garrosa. To, że Rybakina postawiła jej twarde warunki, nie jest niespodzianką. Był to dziewiąty pojedynek naszej tenisistki z Kazaszką w turniejach cyklu WTA i piąte zwycięstwo Polki.

- Nie spodziewałam się łatwego meczu z Jeleną. Nie brałam tego pod uwagę. Myślałam, że potrzebowałam takiego zwycięstwa. Potwierdzenia, że potrafię sobie radzić pod presją. Oczywiście fajnie jest grać mecze pod pełną

kontrolą, ale w starciu z wielkimi tenisistkami to nie zawsze jest możliwe - powiedziała po awansie do ćwierćfinału Świątek.

W ćwierćfinale raszynianka zmierzy się z Eliną Switoliną, z którą grała dotychczas cztery razy i również ma korzystniejszy bilans: 3-1. Ukrainka wcześniej w niedzielę wygrała z ubiegłoroczną finalistką French Open Włoszką Jasmine Paolini (nr 4.) 4:6, 7:6 (8-6), 6:1.

- Eliną kolejny raz pokazała, że walczy do końca.

Do ostatniej piłki trzeba być uważnym i zaangażowanym, żeby skończyć, bo Elina potrafi się wygrzebać z niezłych tarapatów. Ma ogromne doświadczenie, zawsze była solidną zawodniczką. W ćwierćfinale nikt nie jest przypadkiem - skomentowała wynik rywalki Polka.

Końcowy wynik Świątek w Paryżu będzie ważny w kontekście ewentualnie jej dalszej współpracy z belgijskim trenerem Wimem Fissetem. W przypadku niepowodzenia możliwe, że urodzona

w Warszawie Iga, która w sobotę obchodziła swoje 24. urodziny, zdecyduje się zmienić szkoleniowca. Pod wodzą Belgów nie wygrała jeszcze ani jednego turnieju, a w rankingu WTA spadła na piąte miejsce.

- Wima Fissetta będziemy oceniali nie tylko my, dziennikarze, ale myślę też, że sama Iga, po Roland Garrosie. Podobną mi się początek ich współpracy, występy Igi na Australian Open. Tam pechowo przegrała w półfinale z Madison Keys i od tego momentu gra słabiej. Mam nadzieję, że

belgijski trener nauczy Igi cierpliwości - mówi nam Adam Romer, redaktor naczelny magazynu Tenisklub.

Polka walczy w stolicy Francji o czwarty tytuł z rzędu, co nie udało się żadnej tenisistce od ponad 100 lat.

We French Open najlepsza była też w 2020 roku. Triumfatorka meczu Świątek - Switolina zmierzy się ze zwyciężczynią rywalizacji między Aryną Sabalenką a Qinwen Zheng. ©

SPORT

www.sportowy24.pl

SPORT W TV
10.30, 13, 15, 20 Eurosport 1, tenis, turniej Rolanda Garrosa w Paryżu; **18.50 Polsat Sport 3**, piłka nożna kobiet, Liga Narodów: Szwecja - Dania; **18.50 Polsat Sport 2**, piłka nożna kobiet, Liga Narodów: Hiszpania - Anglia;

18.55 TVP Sport, piłka nożna kobiet, Liga Narodów: Polska - Rumunia; **20.20 Polsat Sport 1**, piłka ręczna mężczyzn ORLEN Superliga, mecz o 3. miejsce: Górnik Zabrze - REBUD KPR Ostrowia Ostrów Wielkopolski. **(ŻUK)**

LOTTO
Niedziela, 1.06, Multi Multi (22): 16, [23], 39, 41, 42, 44, 49, 53, 56, 59, 63, 64, 66, 70, 71, 74, 75, 76, 77, 78;
Kaskada (22): 1, 2, 3, 8, 9, 11, 14, 16, 17, 18, 19, 21;
Mini Lotto: 15, 32, 36, 38, 42;
Ekstra Pensja: 2, 7, 10, 14, 22

+ 1; **Ekstra Premia**: 8, 15, 16, 22, 32 + 4;

Poniedziałek, 2.06. Multi Multi (14): 2, [4], 10, 13, 15, 16, 18, 27, 29, 31, 37, 39, 40, 45, 46, 51, 52, 59, 66, 67;
Kaskada (14): 4, 5, 6, 8, 12, 15, 16, 17, 20, 21, 22, 23

Nowy trener Cracovii jest już blisko. Transfery potem

Jacek Żukowski
 jacek.zukowski@polskapress.pl

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA. Trwa proces wyłaniania nowego trenera Cracovii. Po zakończeniu rozgrywek „Pasy” uplasowały się na 6. miejscu - zespół czeka na nowego szkoleniowca.

Jak informuje weszlo.com, do Cracovii nie przyjdzie Dusan Kerkes, bośniacki trener, który pracował ostatnio w Botewie Płowdiw, a był ponoć bardzo blisko objęcia posady trenera „Pasów”. Zdobywca pucharu Cypru i Pucharu Bułgarii miał nie dogadać się z władzami klubu, a kłóścią niezgody miał być sztab szkoleniowy.

Teraz portal informuje, że szkoleniowcem zostanie Luka Elsner. To 42-letni Słoweńiec, który ostatnio pracował w lidze francuskiej, prowadząc Stade de Reims. Z tym zespołem pożegnał się w lutym.

Wcześniej prowadził NK Domzale, Olimpiję Lublana, Pafos, Royale Union Saint-Gilloise, Amiens, KV Kortrijk, Standard Liege, Le Havre (awansował z nim do francuskiej ekstraklasy w 2023 r., potem zajął z tym klubem 15. miejsce) oraz Stade de Reims.

Luka Elsner jest bratem Roka Elsnera, który w przeszłości grał m.in. w Śląsku Wrocław i Olimpij Grudziądz. - Tomek Przekaza z działem analiz przeprowadził analizę czy kandydaci będą pa-



FOT. WOJCIECH MATYSK

Piłkarze Cracovii już od 10 dni są na urloпах. Teraz najważniejsze wydarzenia są podejmowane w gabinetach

sowali pod styl Cracovii. Nie chcemy, by przyszedł trener, który zgola inaczej patrzy na piłkę - mówi dyrektor skautingu Cracovii Jarosław Gambal. - Nawet z punktu widzenia finansowego nie jest to możliwe, bo trzeba byłoby zmieniać skład. Tomek przeprowadził wiele analiz. Rozmawialiśmy w ramach pionu o priorytetach, w ostatnich dwóch-trzech tygodniach odbywaliśmy spotkania z kandydatami i w niedługim czasie wszyscy przekonają się, kto zostanie trenerem Cracovii.

Jaki ma być profil nowego trenera? - Ważne jest jak trener pracuje, jaką ma filozofię gry, a nie skąd pochodzi i w jakim jest

wieku - mówi Tomasz Przekaza, dyrektor działu analiz. - Ponieważ gramy jednym ustawieniem 3-4-3 od dłuższego czasu, ważnej jest to, czy tak chciał będzie grać trener, czy chciałby je zmienić.

Dział sportowy będzie musiał wykonać teraz mocną pracę w związku z przebudową zespołu. Priorytetem będzie zastąpienie Benjamina Kallmana, gwiazdy Cracovii, który odszedł do Hannoveru 96. Nie mają już Patryka Sokołowskiego i Arttu Hoskonena. Czy można spodziewać się kolejnych odejść?

- Na pewno będziemy dążyli do tego, by zespół ewoluował, zawsze trzeba być przygotowa-

nym na odejścia, nie ma w Cracovii zawodnika, który jest nie na sprzedaż - mówi Jarosław Gambal, dyrektor skautingu Cracovii. - Wiadomo, że trzeba będzie zastąpić tych, którzy ewentualnie odejdą.

Do „Pasów” po wypożyczeniach wróci trójka piłkarzy - Michał Rakoczy, który z tureckim Ancaragucu spadł z drugiej ligi, Jani Atanasov, który opuścił ekstraklasę z Puszczą Niepołomice, a Karol Knap został zdegradowany z ekstraklasy ze Stalą Mielec. - Zarówno Rakoczy, Atanasov, jak i Knap zaczynają od zera po powrocie - twierdzi Gambal. - Jestem zbudowany postawą Karola Knapa, jesteśmy w kon-takcie. Tomek Przekaza przeprowadził analizy indywidualne. Nowy trener określi czy mają szansę pozostać, czy dany zawodnik jest mu potrzebny, czy ma sobie szukać nowego miejsca.

Najpierw pojawi się nowy szkoleniowiec, a potem będą transfery. - Trener jest dobierany pod profil zespołu, pod DNA, które prezentowaliśmy - mówi Gambal. - To ma wpływ na to, jakiego napastnika szukamy, może pozyskamy dwóch. Mam nadzieję, że wcześniej usłyszymy, kto będzie pierwszym trenerem, a potem usłyszymy o napastniku. Nie będzie tak, że trener będzie niezadowolony ze stanu faktycznego. Mam nadzieję, że trafią do nas jakościowi zawodnicy. ©©

W walce o awans Hutnik podejmuje ryzyko. Na razie na tym zyskuje

Artur Bogacki
 artur.bogacki@polskapress.pl

II LIGA PIŁKARSKA. Drugie z rzędu zwycięstwo sprawiło, że Hutnik Kraków przed finałową kolejką nadal liczy się w walce o miejsce w barażach o awans.

W sobotę drużyna z Nowej Huty u siebie - po szalonym meczu - pokonała 4:2 wicelidera Pogoń Grodzisk Mazowiecki.

- Jesteśmy bardzo szczęśliwi, bo wiemy, z jakim zespołem się mierzyliśmy - przyznał trener Hutnika Krzysztof Świątek, dla którego było to drugie spotkanie w tej roli. - Zdawaliśmy sobie sprawę, że jest to zespół bardzo jakościowy, o dużym potencjale, szczególnie ofensywnym. Bardzo dużo serca nasi zawodnicy zostawili na boisku, bardzo dobrze wypełniali założenia.

Wysoko ustawiony w obronie Hutnik starał się przeszkadzać rywalom i czyhać na ich błędy. Z drugiej strony - narażał się na szybkie akcje Pogoni, z których zresztą ta drużyna słynie. Okazji przyjeźdnym nie brakowało, ale długo niemiłosiernie pudłowali. Świątek nie kryje, że podjął duże ryzyko.

- Jak najbardziej miało to sens. Jeżeli się gra odważnie, wysoko, chce się wywierać presję na przeciwniku, to wiadomo, że troszkę też ryzykujesz. Ale to jest wpisane w ten

model, który chcemy grać - mówi szkoleniowiec.

Po objęciu posady trenera Świątek przestawił zespół na grę trójką w obronie. Nieco więcej swobody mają zawodnicy na bokach, co w ostatnim meczu przełożyło się na dwa gole Patryka Kielisia. Zresztą ofensywny bilans tych dwóch spotkań robi wrażenie - 9 strzelonych bramek.

- Wiadomo, że przyjdą mecze, które będą musiały być bardziej pragmatyczne. Tak jak mówię - chcemy grać bardzo aktywnie, bardzo odważnie, ale też bardzo rozsądnie, chcemy być zbalansowani. Mamy momenty, w których wywieramy presję, ale też takie, gdy musimy zejść całą drużyną do obrony niskiej. Na razie to funkcjonuje dobrze, ale nie możemy się tym zadowolić, bo najważniejszy mecz przed nami - przypomniał Świątek.

Chodzi o wyjazdowe spotkanie 34. kolejki z także walczącym o baraże Podbeskidziem Bielsko-Biala w najbliższą sobotę (7 czerwca). Dla obu stron liczy się tylko zwycięstwo, ale nawet ono nie daje gwarancji. Trzeba jeszcze liczyć na potknięcie rywali z przodu.

Walka w tej strefie tabeli toczy się o dwa miejsca barażowe, a kandydatów jest czterech: 5. Świt Szczecin - 51 pkt, 6. KKS 1925 Kalisz - 50 (oba te zespoły zagrają ostatnie mecze u siebie), 7. Hutnik - 49 i 8. Podbeskidzie - 48. ©©

Będzie rewolucja w Puszczu Niepołomice

Jacek Żukowski
 jacek.zukowski@polskapress.pl

I LIGA PIŁKARSKA. Po spadku z ekstraklasy zmienia się mocno rzeczywistość, jeśli chodzi o Puszczę Niepołomice. Już nic nie będzie takie jak wcześniej.

Chodzi przede wszystkim o kadre zespołu. Wielu zawodnikom 30 czerwca kończą się umowy.

Wypożyczony do zespołu z Niepołomice był Michalis Kosidis. Umowy upływają Ioanowi-

Calinowi Revenco, Arturowi Craciunowi oraz Rokowi Kidriciowi.

Kosidis był najlepszym strzelcem zespołu, autorem ośmiu bramek i Puszczę nie stać na to, by go zatrzymać, musiałaby bowiem dopłacić około miliona euro. Zresztą zawodnik AEK Ateny nie chciałby grać w polskiej lidze.

Jani Atanasov był wypożyczony na rundę wiosenną z Cracovii i wraca do „Pasów”, z którymi ma ważny kontrakt.

- Kosidis, Craciun czy Atanasov odchodzą - potwierdza Jarosław Pieprzyc, prezes Puszczy. - Pożegnaliśmy się też z Dawidem

Szymonowiczem. W sprawie wielu piłkarzy trwają rozmowy. Zmieniają się nasze realia, czeka nas więc przezebrowanie drużyny, bo inne są realia finansowe w ekstraklasie, a inne w pierwszej lidze. Ciężko nam będzie utrzymać obcokrajowców.

Piotrowi Mrozińskiemu, Mateuszowi Cholewiakowi, Mateuszowi Radeckiemu, Arturowi Siemaszce też kończą się umowy z końcem tego miesiąca. Niektórymi z nich klub byłby dalej zainteresowany.

Z pewnością się też z Dawidem

skiem dla innych klubów. W tym gronie jest Herman Barkouski, którego Puszcza zimą pozyskała z Dynama Brześć. Napastnik strzelił 4 gole w lidze i pokazał się z dobrej strony. Na razie nie ma jednak konkretnych propozycji, choć były niezobowiązujące zapytania o niego. Uwagę zespołów z ekstraklasy powinien zwrócić też Antoni Klimek, który miał dobre występy w koszulce „Żubrów”, zdobył trzy bramki. Znosi się na gruntowną przebudowę, wręcz rewolucję w zespole. ©©



FOT. ANDRZEJ BANAS

W meczu Hutnik - Pogoń padło sześć bramek, nie brakło zwrotów akcji. Ze zwycięstwa cieszyli się gospodarze